Cena 3 złote

GAZETA KUJAWSKA

Rok II | Włocławek piątek 20 czerwca 1947 | 148 (449)

Wznowienie sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego

Bilans prac Rządu i zadania na przyszłość

Expose premiera Rządu R. P. tow. Cyrankiewicza

WARSZAWA, 19. 6. (PAP). Dnia 19 bm. premier Cyrankiewicz przedstawił Sejmowi Ustawodawczemu ekspose rządowe, zawierające wytyczne polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej. Już przed godz. 16-tą sala obrad Sejmu zapełniła się. Na ławach rządowych zasiedli członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierem Korzyckim na czele.

W pierwszych rzędach ław poselskich widzimy m. in. wicemarsz. Sejmu: Zambrowskiego, Szwalbego i Barcikowskiego, ministra Osóbkę-Morawskiego, wiceministra Bermana, posłów Pliszkę, Jędrychowskiego, Hochfelda, Kuryłowicza, Janusza.

W lożach dyplomatycznych przedstawiciele państw obcych akredytowanych przy Prezydencie RP z dziekanem Korpusu Dyplomatycznego ambasadorem ZSRR na czele.

Galeria przepełniona publicznością.

Burzą oklasków wita Izba pojawienie się w loży honorowej Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Ponowna fala oklasków przebiega przez salę gdy marszałek Sejmu Kowalski wita Prezydenta.

Głos zabiera prezes Rady Ministrów.

Expose prezesa Rady Ministrów

Wysoka Izbo. Winien jestem nie tylko przedstawić zamierzenia rządu na przyszłość, bo ten rząd pracuje już prawie pięć miesięcy. Winien jestem oświetlić działalność rządu w ciągu tego okresu i wszystkie wysiłki rządu w kierunku realizacji tych haseł, z którymi, jako Blok Stronnictw Demokratycznych wyruszliśmy do walki wyborczej w dniu 19 stycznia.

Okres ten dowiódł niezbicie, że zwycięstwo wyborcze stronnictw demokratycznych znajduje pełne pokrycie w praktyce, że rząd wyłoniony z tych wyborów, nie zawiódł oczekiwania wielomilionowych mas naszych wyborców. Wyborcy nasi i cały naród nie oczekiwał cudów.

Znacznie lepsze warunki, takie, jak mają niektóre inne narody i lepsze, że tak powiem, podstawy wyjściowe do startu nie sprawiłyby, tak jak nigdzie na świecie nie sprawiły cudów. Rząd nasz nie miał do wykorzystania takiej lepszej koniuktury. Mimo to w ciągu tego okresu pozycja Polski na terenie międzynarodwym uległa dalszemu wzmocnieniu. Mimo to poczyniliśmy niewątpliwe postępy w dalszym zaludnieniu i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. Mimo to z uporem realizowaliśmy nasz plan odbudowy i produkcji i wbrew ostrej zimie i potem wbrew klęsce powodzi, wychodzimy z obronną ręką z trudności gospodarczych.

Rozpoczęliśmy daleko idącą akcję oszczędnościową, która dała już pokaźne wyniki. Zrobiliśmy już krok naprzód w kierunku usprawnienia naszej administracji, w kierunku zwalczania nałogów biurokratycznych, w kierunku bezwzględnego wycinania z naszego aparatu państwowego wrzodów korupcji i nadużyć, samowoli i bezprawia.

Konsolidacja polityczna podstawą sukcesów demokracji

Jeżeli to wszystko jest za mało, to sami sobie robimy z tego powodu zarzuty. Na pewno jeszcze za mało oszczędności, jeszcze za mało walki z marnotrawstwem, jeszcze wiele rzeczy za mało. Ale pewne jest, że kroki rządu były we wszystkich dziedzinach krokami naprzód, w żadnej dziedzinie nie cofnęliśmy się. Że na przyszłość należy jeszcze bardziej prace rządu usprawnić. Czemu zawdzięczamy wyniki dotychczasowe? zawdzięczamy je niewątpliwie konsolidacji politycznej, i zwartości rządu, który powstał ze zwycięstwa obozu demokratycznego w wyborach do Sejmu. Zwartość ta nie rodziła się bynajmniej tylko przy stole konferencyjnym na gruncie podziału, tek lub stanowisk według klucza partyjnego. Zwartość ta zrodziła się znacznie wcześniej, zrodziła się na gruncie koncepcji ustrojowej, na gruncie reform społecznych, o których trzeba było nie tylko pisać, ale je robić. Zrodziła się na gruncie wspólnej koncepcji słusznej i realnej, konkretnego utrwalenia niepodległości Polski tutaj u konkretnych i korzystnych historycznych warunkach. Zwartość nasza rodziła się przede wszystkim z jednolitego frontu klasy robotniczej, z umowy jednolitofrontowej między PPS a PPR, z sojuszu klasy robotniczej z chłopami i inteligencją pracującą, ze Stronnictwem Ludowym ze Stronnictwem Demokratycznym.

Liczne są różnice między okresem po wojnie poprzedniej roku 1918 a po wojnie obecnej gospodarczo, materialnie obraz zniszczeń, z których nasze pokolenie musi Polskę odbudowywać, nie da się porównać z tamtym.

Politycznie zdołaliśmy wydobyć znacznie większe bardziej świadome i bardziej konsolidowane siły narodu, niż te, które wówczas nie zdołały utrzymać władzy.

Niech nikt nie liczy na rozdźwięki

Ta zwartość sił obozu demokratycznego i świadomość wspólnej koncepcji ustrojowej, politycznej i uzgodnionej gospodarczo dała zwycięstwo wyborcze i dała zwartość rządowi. — Ktokolwiek liczył lub wciąż jeszcze liczy na rozdwięk w rządzie, dozna głębokiego rozczarowania.

Zwartość stronnictw demokratycznych rękojmią realizacji programu rządu

Mogą zaistnieć różnice zdań pomiędzy poszczególnymi stronnictwami koalicji rządowej co do sposobu realizacji wspólnego programu gospodarczego i politycznego. Różnice te mogą ujawniać się nawet w publicznej dyskusji, ale jest właśnie dowodem niewątpliwej tężyzny naszego życia politycznego, że rozbieżności te są przezwyciężane w toku dyskusji, która prowadzi do dalszego zbliżenia stanowisk i do dalszej konsolidacji politycznej.

Ponad wszystkimi bowiem rozbieżnościami w obozie demokratycznym panuje zbieżność zasadniczych celów poszczególnych Stronnictw Demokratycznych, solidarność wobec wrogich sił, które czyhają na każdą możliwość podważenia zdobyczy Polski Ludowej oraz wspólne poczucie odpowiedzialności za sterowanie państwem w trudnych warunkach powojennych.

Na tym polega sens koalicji rządowej, jeżeli ktoś chce tak określić wewnętrzny przymus koalicyjny—i koalicyjny pracy. Nie ma w Polsce stronnictwa, które by uważało, że samo może wziąć na siebie odpowiedzialność za losy Polski i za rządzenie krajem, za pełną mobilizację aktywności obywatelskiej.

Dla pewnej jasności trzeba stwierdzić, że zwartość i solidarność stronnictw demokratycznych, które reprezentują interesy robotników, chłopów, inteligencji i wszystkich ludzi pracy, jest i będzie na przyszłość rękojmią konsekwentnej realizacji programu rządowego.

Demokratyczna i pokojowa polityka zagraniczna Rządu

Ta konsekwentna realizacja programu przejawia się we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie polityki zagranicznej. W polityce zagranicznej kroczymy konsekwentnie po tej samej drodze, na którą weszliśmy odbudowując naszą państwowość. Jest to droga zapewnienia naszemu państwu trwałego bezpieczeństwa, utrwalenia granic, szczerej współpracy w trudnej budowie pokoju i utrwaleniu pokoju, między narodami w rozbudowie powszechnego bezpieczeństwa. Tym zasadom Polska wierna jest we wszystkich swych posunięciach na terenie międzynarodowym, na terenie Ogranizacji Narodów Zjednoczonych. Tym zasadom odpowiada na-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej

Polsko-brytyjska umowa finansowa

została ratyfikowana w Londynie

LONDYN. 19. 6. — W dniu dzisiejszym w gmachu Ambasady R. P. w Londynie, odbyła się wymiana dokumentów ratyfikowanej przez rząd brytyjski w dniu 7 bm. umowy finansowej między Polską a Wielką Brytanią.

Po wręczeniu stronie polskiej dokumentów przez przedstawicieli Forreign Office, ambasador R. P. w Londynie Jerzy Michałowski wręczył dokumenty polskie.

Po wymianie, obie strony podpisały odpowiedni protokół. (gz)

Dookoła planu Marshalla

Podejrzany pośpiech w Londynie i w Paryżu

ZSRR oczekuje dalszych informacji

PARYŻ 19. 6. (PAP). — Komunikat ogłoszony w środę wieczorem przez francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że ministrowie Bidault i Bevin postanowili zaproponować ministrowi Mołotowowi odbycie w przyszłym tygodniu spotkania ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR.

Po rozmowach Bevin—Bidault

PARYŻ 19. 6. (PAP). — Ogłoszony komunikat francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadcza m. in., że po zbadaniu mowy sekretarza stanu USA Marshalla, wygłoszonej w Harvard dnia 5 bm. ministrowie brytyjski i francuski „witają z największym zadowoleniem projekty, dotyczące zorganizowania współpracy gospodarczej między krajami Europy oraz pomocy, jakie mógłby udzielić rząd Stanów Zjednoczonych, by uczynić tę współpracę skuteczną".

Jak wynika z dalszych oświadczeń rzecznika Quai d'Orsay, obie strony nie zamierzały niczego przedsiębrać przed wyjaśnieniem stanowiska ZSRR wobec planu Marshalla. Po spotkaniu z ministrem Bevinem, minister Bidault przyjął radzieckiego charge d'affaires w Paryżu Iwana Awałowa, by informować go o wynikach rozmów brytyjsko - francuskich.

Rozmowy w Moskwie

LONDYN, 19. 6. (PAP). Jak donosi Agencja Reutera, ambasador brytyjski w Moskwie, sir Maurice Peterson, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że przedstawił ministrowi Mołotowowi pogląd rządu brytyjskiego na plan Marshalla.

Minister Mołotow miał w odpowiedzi podkreślić, że rząd radziecki posiada zbyt mało informacji w sprawie planu Marshalla, jednak interesuje się tym zagadnieniem i pragnąłby otrzymać dalsze informacje. Ambasador Peterson, który podał powyższe szczegóły do wiadomości dziennikarzy, oświadczył, że omawiał równocześnie z Mołotowem problemy, związane z niedawnym kryzysem politycznym na Węgrzech.

Nowe krętactwa

WASZYNGTON. 19. 6. (PAP). Clayton, zastępca Marshalla dla spraw gospodarczych, złożył na konferencji prasowej oświadczenie, które jeszcze bardziej utrudnia zorientowanie się w szczegółach planu Marshalla. Clayton zaznaczył, że Związek Radziecki winien się znaleźć wśród państw niosących pomoc. Departament stanu — oświadczył Clayton — otrzymał interwencje o doskonałych horoskopach na urodzaj w Związku Radzieckim.

W kołach politycznych wywołało oświadczenie Claytona zdziwienie. Clayton bowiem wystąpił z poglądem, sprzecznym z oświadczeniem Marshalla, który podkreślił, że pomoc amerykańska winna objąć wszystkie kraje, znajdujące się na zachód od Azji.

Zaproszenie ZSRR - manewrem dyplomatycznym

LONDYN, 19. 6. (PAP). W korespondencji z Paryża Agencja Reutera zwraca uwagę na następujące momenty:

1. Do radzieckiego ministra spraw zagranicznych wystosowano zaproszenie, by przyłączył się do prac Francji i Wielkiej Brytanii nad realizacją planu Marshalla. 2. Na rozpoczęcie następnego etapu prac wyznaczono bardzo krótki termin, a mianowicie do przyszłego tygodnia.

Wspólna nota Wielkiej Brytanii i Francji do Związku Radzieckiego, do której załączono kopię komunikatu, ogłoszonego w środę w Paryżu, została wręczona radzieckiemu charge d'affaires we Francji. Proponuje ona — jak informuje Reuter — Paryż lub Londyn jako miejsce spotkania 3 ministrów spraw zagranicznych. Możliwe jednak, że minister Mołotow uzna, iż trudno mu będzie zorganizować wyjazd do Paryża lub Londynu w tak krótkim terminie.

Brytyjskie i radzieckie koła oficjalne — oświadcza dalej Reuter — nie interpretują tego zaproszenia jako „ultimatum" do Związku Radzieckiego, sądzą natomiast, że jest ono podyktowane sytuacją gospodarczą Europy. Sugestie Claytona, który uznał Związek Radziecki za państwo, zdolne do niesienia pomocy, nie wpłyną według przewidywań paryskich — na stanowisko Wielkiej Brytanii i Francji, wyrażone w nocie, skierowanej do Związku Radzieckiego.

Wreszcie komentator Agencji Reutera wyraża przypuszczenie, że Francja i Wielka Brytania już w dniu 23 czerwca przystąpią do rokowań z innymi zainteresowanymi państwami europejskimi, niezależnie od odpowiedzi Związku Radzieckiego.

Powrót Bevina do Londynu

LONDYN, 19. 6. (PAP). Po odlocie z Paryża o godz. 8 rano minister Bevin przybył we czwartek do Londynu, gdzie wziął udział w posiedzeniu Rady Ministrów i zdał sprawę z przebiegu rozmów z francuskimi mężami stanu. Rzecznik Foreign Office oświadczył, że dotychczas nie nadeszła odpowiedź z Moskwy na zaproszenie ZSRR na konferencję w sprawie realizacji planu Marshalla.

Co to są „saragatowcy" we Włoszech

Partie robotnicze we Włoszech w czasie panowania tam reżimu faszystowskiego przeżywały czasy niezwykle ciężkie. Wobec zakazu działalności wszystkich ugrupowań i stronnictw politycznych poza faszystowskimi partie robotnicze zeszły w podziemie i prowadziły systematyczną walkę z reżimem. Walka ta, trudna i niebezpieczna, była prowadzona konsekwentnie mimo ofiar, jakie pociągała za sobą. Represje, stosowane przez rząd faszystowski, nie odstraszały przywódców mas robotniczych.

Wspólny los wszystkich ugrupowań robotniczych, konieczność walki podziemnej i ta sama postawa wobec faszyzmu scementowały szeregi ruchu ludowo-demokratycznego we Włoszech. Przedstawiciele Włoskiej Partii Komunistycznej walczyli ramię w ramię z bezpartyjnymi przedstawicielami podziemnego ruchu zawodowego i z włoskimi socjalistami.

DĄŻENIA DO JEDNOŚCI RUCHU ROBOTNICZEGO

W latach wojny, kiedy zwycięstwa Armii Czerwonej poważnie wstrząsnęły podstawami hitlerowsko-faszystowskiego przymierza, w masach włoskich wzmocniła się wiara w nadchodzące zwycięstwo i jednocześnie znalazła pełne zrozumienie konieczność całkowitego zjednoczenia wszystkich postępowych i demokratycznych sił w walce z faszyzmem. Wyrazem tego stała się sierpniowa „ugoda", zawarta między przedstawicielami Komunistycznej Partii Włoch a socjalistami w r. 1943-cim, a następnie, tuż po wyjściu obydwu partii z podziemia, zlikwidowano istniejące od dawna zróżnicowanie związków zawodowych, cechujące te organizacje przed ciosami faszyzmu (podział opierał się na zasadzie religijnych i politycznych różnic). Stworzenie ogólnej, włoskiej Federacji Pracy, liczącej obecnie ponad 6 milionów członków, było wielkim krokiem w dziele zjednoczenia wszystkich sił klasy robotniczej we Włoszech. Stała współpraca komunistów, socjalistów, chrześcijańskich demokratów na terenie ruchu związkowego stała się jednym z najważniejszych czynników jedności robotniczej we Włoszech.

JEDNOLITY FRONT I JEGO WROGOWIE

W roku 1944-tym w kwietniu ponownie została opublikowana umowa pomiędzy komunistami a socjalistami włoskimi na temat organizacyjnej spoistości i współdziałania obydwu partii. Po wyzwoleniu Rzymu w czerwcu 1944 Nenni i Togliati znowu podkreślili konieczność wspólnej walki z faszyzmem i jego pogrobowcami. Kiedy jednak w ramach jedności dwóch partii robotniczych zarysowała się możliwość utworzenia rządu z Nennim na czele, angielska prasa labourzystowska, podobnie jak i organy konserwatywnej prasy brytyjskiej wszczęły ostrą kampanię przeciwko takiej koncepcji, wysuwając obawy „dyktatury Nenniego", która by, jak pisał „Manchester Guardian" — mogła zmienić sytuację polityczną w całym basenie Morza Śródziemnego, a także rozpętać rewolucję w Hiszpanii i Portugalii.

Podtrzymywani przez przedstawicieli włoskiej i międzynarodowej reakcji wrogowie jedności klasy robotniczej rozwinęli szeroką kampanię przeciwko montującemu się właśnie włoskiemu blokowi demokratycznemu. Kampania ta była prowadzona również przez rozpętanie wewnątrz włoskiej partii socjalistycznej walk frakcyjnych.

W ciągu tych walk ujawniły się wśród socjalistów włoskich trzy zasadnicze kierunki. Pierwszy z nich, na czele którego stanęli znani działacze ruchu zawodowego Lizzardi i Gaeta — walczy o bezwzględne utrzymanie jedności z Komunistyczną Partią Włoch. Drugi kierunek, reprezentowany przez przywódcę socjalistycznej partii włoskiej, Nenniego, w zasadzie godzi się na jedność organizacyjną, uważając jednak, że w chwili obecnej jeszcze za wcześnie na realizację tego programu. Przeciwko tym obydwom kierunkom zaciekle występują te elementy, które trafiły do partii socjalistycznej albo dlatego, że do niej należały w okresie przedfaszystowskim, albo też przyszły do organizacji partyjnych po wyzwoleniu Włoch, w walce natomiast podziemnej udziału nie brały. Wśród nich czołowe miejsce zajmują osobnicy, których przynależność do socjalistycznego ruchu jest prostym przypadkiem, jak np. w wypadku działacza zawodowego D'Aragona, który w okresie przedfaszystowskim przeciwdziałał zjednoczeniu wszystkich włoskich organizacji zawodowych. Występując przeciwko jedności, przedstawiciele tej „lewej" lub „prawej" opozycji stale powołują się na rzekomą „konieczność zachowania swobody działań dla włoskiej partii socjalistycznej". Pozytywnego programu — na razie nie sformułowali.

SARAGAT I JEGO ZAGRANICZNI PROTEKTORZY

Wzmożenie się nacisku reakcyjnych sił na arenie międzynarodowej wzmogło także bojową postawę „antyunitarystów" — przeciwników jedności komunistyczno-socjalistycznej. Wyraziło się to szczególnie jaskrawo w czasie kampanii wyborczej w r. 1946-tym. Odrzucenie wspólnego frontu w czasie wyborów spowodowało, że przewagę w rządzie otrzymała partia chrześcijańsko-demokratyczna (207 deputowanych), mimo, że liczyła mniej deputowanych, niż komuniści (104) i socjaliści (115) razem.

Dopiero jednak w czasie wyborów komunalnych na początku bieżącego roku „opozycja" w łonie socjalistycznej partii przeszła do otwartego działania. Niezadowolenie mas z polityki rządu De Gasperiego, nie przeciwdziałającego spekulacji, zwyżce cen, próbowali zdyskontować opozycjoniści. Stając na czele opozycjonistów Saragat oświadczył, że jeżeli w wyborach komunalnych zwycięży Nenni, to nie cofnie się on przed stworzeniem odrębnej partii. Ponieważ jednak na zjeździe partii w styczniu 1947 Nenni nie tylko uzyskał votum zaufania, ale i znaczną większość, o zwycięstwie opozycjonistów nie mogło być mowy. W tych warunkach, z odszczepieńców socjalistycznej partii Włoch powstała nowa partia, zaciekle odtąd walcząca zarówno z komunistami, jak i z dążącymi do jedności robotniczej socjalistami.

Oczywiście, do partii Saragata od początku jej powstania, mimo, że nie usunęła ona słowa „socjalizm" ze swej nazwy, przeniknęły elementy, nic nie mające wspólnego z socjalizmem. Pochwały, jakie sypnęły się na Saragata ze strony przedstawicieli obcego kapitału, najlepiej świadczą o tym, komu służy jego działalność.

Jednakże jej cel zasadniczy — rozbicie jedności włoskiej klasy robotniczej — nie został osiągnięty. Partia Saragata nie jest masowa i nie ma za sobą poparcia mas ludowych. Jest co najwyżej nowym narzędziem reakcji, tym razem już jednak mniej niebezpiecznym, bo zdemaskowanym.

Memorandum karynckich Słoweńców

BELGRAD 19. 6. (PAP). — Komitet naczelny frontu wyzwoleńczego w Karyntii Słoweńskiej przedłożył memorandum Sojuszniczej Komisji dla przygotowania traktatu pokojowego z Austrią. Memorandum zawiera żądanie, by komisja wysłuchała delegację słoweńską, która uzasadni stanowisko ludności słoweńskiej, pragnącej połączenia się z Jugosławią.

Exspose premiera tow. Cyrankiewicza

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

sze stanowisko w sprawie rozbrojenia i w sprawie kontroli energii atomowej, gdzie usilnie zmierzamy do znalezienia rozsądnego rozstrzygnięcia w interesie umocnienia pokoju.

I w sprawie Palestyny stanowisko Polski na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych zmierza do znalezienia konkretnego i sprawiedliwego rozwiązania problemu.

I w sprawie greckiej, delegacja nasza w Komisji ONZ stara się zapewnić sprawiedliwą ocenę wydarzeń w tym kraju, ogarniętym wojną domową i położyć kres cierpieniom ludu greckiego.

Niezmienna przyjaźń i współpraca ze Zw. Radzieckim

Podstawowym fundamentem naszej polityki zagranicznej była, jest i będzie niezmienna przyjaźń i rozwijająca się we wszystkich dziedzinach współpraca z naszym wielkiem wschodnim sąsiadem — ze Związkiem Radzieckim (burzliwe oklaski). Ta przyjaźń daje widoczne dla wszystkich owoce. Chcę podkreślić dobre wyniki naszej wizyty w Moskwie w miesiącu lutym i marcu br., wyniki dobre zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

Chcę podkreślić także ton i atmosferę tych rozmów pełnych zrozumienia i przyjaźni dla naszego narodu ze strony generalissimusa Stalina (burzliwe oklaski). Chcę podkreślić postawę ministra Mołotowa na konferencji moskiewskiej w kwietniu br. w sprawie naszych granic zachodnich. Ta konferencja potwierdziła raz jeszcze tę oczywistą wynikającą z geografii i doświadczeń historii prawdę, że przyjaźń polsko - radziecka nie jest tylko formułą dyplomatyczną, ale że jest wypełniona żywą treścią wzajemnej pomocy i serdecznej współpracy wypływającej z trwałych równoległych i życiowych interesów obydwu krajów.

Rozwój współpracy polsko-czechosłowackiej

Z dużym zadowoleniem rząd podkreśla, dokonany ostatnio przełom w stosunkach między Polską a Czechosłowacją. Podpisany w marcu rb. układ o przyjaźni wzajemnej pomocy umocnił niewątpliwie współzależne bezpieczeństwo Polski i Czechosłowacji, wprowadził jasność w stosunki między naszymi krajami, stworzył trwałą podstawę dla umocnienia przyjaźni i współpracy naszych bratnich narodów i dał podstawę do rozwiązania wszelkich nie usuniętych jeszcze trudności.

Wypełniając ten układ żywą konkretną treścią przystąpiliśmy do rokowań gospodarczych. W najbliższych dniach podpisany zostanie między Polską a Czechosłowacją układ gospodarczy, obejmujący bardzo szeroki wachlarz zagadnień, układ, który zapewni ścisłą uzupełniającą się współpracę ekonomiczną, w której oba nasze kraje są jednakowo zainteresowane. Zbliżenie kulturalne poprzez liczne wizyty wzajemne dokonywuje się wprost żywiołowo. W najbliższym czasie zostanie podpisana konwencja kulturalna polsko - czechosłowacka. Nie wątpię, że z równym powodzeniem w duchu solidarności słowiańskiej zostaną rozstrzygnięte inne zagadnienia, związane z układem polsko-czechosłowackim, wśród nich przede wszystkim kwestie narodowościowe. Pragnę przy tej okazji poinformować Wysoką Izbę o tym, że rząd polski przystąpił już do realizowania postanowień układu w tej dziedzinie zmierzając do zapewnienia grupom ludności czeskiej i słowackiej w Polsce pełnych możliwości rozwoju.

Przyjaźń z Jugosławią

Przyjazne kształtowanie się stosunków polsko - jugosłowiańskich znalazło swój wyraz w układzie gospodarczym między obu państwami, podpisanym w Warszawie w ub. miesiącu. Na ukończeniu jest już akcja repatriacyjna z Jugosławii, w wyniku której dzięki życzliwej pomocy władz jugosłowiańskich, wróciło dotąd do kraju ponad 15 tys. naszych rodaków wraz z całym swym dobytkiem.

Przyjaźnią są nacechowane nasze stosunki z Bułgarią, z którą zawrzemy niezadługo umowę o współpracy kulturalnej oraz nowy układ handlowy.

Pomyślnie układają się stosunki z Rumunią.

W najbliższym czasie rząd polski wyznaczy posła na Węgrzech, co winno przyczynić się do zacieśnienia współpracy z tym krajem

Rozwój międzynarodowych stosunków z Polską

Dobrze układają się nasze stosunki ze Szwecją, Norwegią i Danią.

Ratyfikowana przez Wysoką Izbę umowa gospodarcza ze Szwecją stanowi dobry instrument dla długotrwałej współpracy ekonomicznej obu naszych krajów.

Znacznemu ożywieniu uległy stosunki z krajami Bliskiego Wschodu, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Z zadowoleniem pragnę podkreślić osiągnięty ostatnio znaczny postęp w dziedzinie normalizacji stosunków między Polską a Wielką Brytnią.

Pomyślny zwrot w stosunkach polsko-brytyjskich

Wizyta ministra Bevina w Warszawie, przeprowadzone przyjazne rozmowy, następnie decyzja rządu brytyjskiego w sprawie ratyfikacji polsko-angielskiego układu finansowego oraz podpisanie umowy handlowej polsko-brytyjskiej przygotowało grunt dla dalszych wysiłków w kierunku zbliżenia i dla normalnej współpracy gospodarczej z niewątpliwym pożytkiem dla obu krajów. Jest naszym pragnieniem, aby po tych wstępnych krokach, powitanych przychylnie przez opinię naszych krajów, podjęte zostały wysiłki, zmierzające do rozstrzygnięcia zasadniczych zagadnień, a przede wszystkim zagadnienia niemieckiego i naszych granic zachodnich.

Wyjaśnienia wymagają także zagadnienia wynikłe z demobilizacji byłych polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, zwrotu majątku polskiego itd. Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że, mimo trudności, pęd do powrotu wśród żołnierzy b. polskich sił zbrojnych nie słabnie. W maju wróciło do Polski z Anglii 15 tys. żołnierzy.

Oczekuję wciąż jeszcze załatwienia sprawy repatriacji Niemców do strefy brytyjskiej. Pragnęliśmy również przyspieszyć sprawę powrotu do Polski emigracji naszych z Westfalii, o czym była mowa w czasie pobytu ministra Bevina w Warszawie.

Chcemy współpracy z Stanami Zjedn.

Polska nie będzie szczędziła wysiłków dla zacieśnienia przyjaznych stosunków i współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Współpraca ta stanowić może czynnik sprzyjający ustaleniu trwałego pokoju i odbudowy ekomicznej, a więc dwóch warunków niezbędnych dla pomyślnego i harmonijnego rozwoju wszystkich narodów Europy. Opinia polska jest zgodna co do tego, że nieszczęściem dla Europy było by rozbicie jej na dwa obozy. Dla stabilizacji stosunków w Europie niezbędne jest formalne załatwienie sprawy naszej granicy zachodniej. Wypowiedzi, sugerujące rewizję naszych granic i pomniejszenie terytorialne Rzeczypospolitej — „pierwszego alianta" w czasie minionej wojny — na rzecz Niemiec nie sprzyjają w osiągnięciu tych celów.

Oczekujemy trwałego uregulowania naszych stosunków z Francją. Nie dawno mianowany ambasador Polski w Paryżu kontynuować będzie rozmowy w sprawie nowego porozumienia sojuszniczego polsko-francuskiego. Spodziewać się należy pomyślnego zakończenia rozmów gospodarczych, które by stworzyły szerszą niż dotąd podstawę dla wymiany między obydwoma krajami. Z przyjemnością konstatuję duży postęp w dziedzinie stosunków kulturalnych między naszymi zaprzyjaźnionymi narodami.

Nieustanna czujność wobec Niemiec

Z uwagą śledzi rząd polski rozwój zagadnienia niemieckiego. Rozwiązanie tego zagadnienia wciąż jeszcze nie jest osiągnięte. Pewne niepokojące osiągnięcia w tej dziedzinie, odbiegające znacznie od decyzji poczdamskich, jak np. zjednoczenie gospodarcze dwóch stref okupacyjnych niezadawalający przebieg akcji denacyfikacyjnej i demilitaryzacyjnej, niepokojące objawy odradzającego się szowinizmu w Niemczech — wszystko to raczej na razie oddala nas, niż zbliża do zadawalającego rozwiązania skomplikowanego problemu Niemiec, a w tym problemie, poza wielkimi mocarstwami najbardziej zainteresowane są kraje sąsiadujące z Niemcami. Polska jako bezpośredni sąsiad Niemiec poświęcać będzie nadal baczną uwagę rozwojowi wydarzeń w tej dziedzinie, domagając się takiego rozstrzygnięcia problemu Niemiec, które zapewni Polsce i światu trwały, sprawiedliwy pokój i bezpieczeństwo.

Okupiliśmy sobie prawo do pokoju i bezpieczeństwa naszym ogromnym wkładem w tę ostatnią wojnę. Nasze granice i nasze bezpieczeństwo są miarą bezpieczeństwa wszystkich innych narodów (oklaski).

W dalszym ciągu premier omawia kolejno działalność poszczególnych resortów państwowych.

Zadania na przyszłość

Jakież na tle tych konieczności nie wyczerpujących sprawy rozważań — są główne zadania, stojące przed rządem?

1. Rząd nadal nie będzie szczędził wysiłków, aby w pełnej przeciwieństw rzeczywistości powojennej — wnieść swój wkład do trwałego bezpieczeństwa i pokoju, oraz nietykalności naszych granic w oparciu o Organizację Narodów Zjednoczonych i o system sojuszów i paktów przyjaźni. W szczególności rząd będzie wytrwale przeciwdziałał, w oparciu o solidarny interes wszystkich narodów Europy, wszelkim próbom odrodzenia źródeł niemieckiego szowinizmu i zaborczości.

2. Wewnątrz kraju rząd konsekwentnie i z całą surowością prawa realizować będzie program okiełznania spekulacji w oparciu o aktywne wciągnięcie do kontroli szerokich mas. Równocześnie zaś rząd otoczy opieką zdrowe elementy inicjatywy prywatnej, które wnoszą pozytywne wartości do naszej gospodarki.

3. Rząd kontynuować będzie akcję oszczędnościową i wytrwałe gromadzenie rezerw dla polepszenia bytu mas pracujących.

4. Rząd coraz bardziej będzie usprawniał aparat państwowy poprzez dalszą jego demokratyzację, poprzez tępienie biurokratyzmu i korupcji, przez zbliżenie aparatu państwowego do mas, a równocześnie przez podnoszenie jego kwalifikacji przy pomocy starych fachowców i dokształcanie nowych.

Wobec ogromnych zadań, stojących przed nami — wobec ogromu odpowiedzialności, jaka spada na nas, na rząd, za rozwiązanie tych zadań i pokonanie trudności w interesie polskiego narodu — mogę stwierdzić tylko jedno: rząd, który reprezentuję, złoży w pracę maksimum wysiłku. Rząd, który reprezentuję, będzie rządem silnym przez swoją wewnętrzną zwartość, przez wspólną koncepcję, przez wspólne realizowanie tej koncepcji.

Może będziemy nieraz zazdrościć innym narodom tego, że nie wyszły z tej wojny tak zniszczone jak nasz naród. Może będziemy nieraz stwierdzać inne lepsze warunki powojennego startu, dane innym narodom. Ale jedną widzimy tylko możliwość wyrównania tych szans rozwojowych: tylko przez zbiorowy, masowy, świadomy wysiłek w budowanie swojej przyszłości na polu politycznym i gospodarczym — tylko przez kierowanie tym wysiłkiem przez rząd, któremu nikt nie zarzuci wahań, ani wewnętrznej słabości, przez rząd, który będzie silny, tak, jak silnym jest sojusz naszych stronnictw — fundament niepodległej, Ludowej Polski.

Bicz na defraudantów podatkowych

Przed rozpoczęciem pracy obywatelskich komisji podatkowych i lustratorów społecznych

Walka ze szkodnictwem gospodarczym obejmuje również, dziedzinę podatkową. Istnieje bowiem w naszym społeczeństwie wcale liczna grupa obywateli, którzy ciągnąć zyski z nielegalnego handlu ukrywają się przed wymiarem podatkowym. Istnieje również znaczna ilość podatników, którzy starają się ze szkodą dla państwa ukryć istotne dochody, wykazując zaledwie pewną ich część. Afery podatkowe sięgają wielkich sum, co stanowi poważną szkodę społeczną, ponieważ sumy te nie zasilają gospodarki narodowej. P[illegible] ukrywający swoje dochody, okrada tym samym wszystkich ludzi pracy w Polsce. Zmniejsza sumę dochodu państwowego, który stanowi podstawę wspólnej dla nas wszystkich gospodarki państwowej, podstawę dla realizacji planów gospodarczych i inwestycyjnych i rozbudowy przemysłu. Szkodnik gospodarczy jest naszym osobistym wrogiem.

Dlatego sprawą należytego ściągania podatków nie mogą być wyłącznie zainteresowane czynniki administracji skarbowej, lecz również całe społeczeństwo a przede wszystkim ludzie pracy. Toteż powitał świat pracy z zadowoleniem inicjatywę rządową, która doprowadziła do uchwalenia przez Sejm ustawy o obywatelskich Komisjach Podatkowych i lustratorach społecznych, która powołuje chwilowo na okres roczny przez Rady Narodowe. — Obywatelskie Komisje Podatkowe i lustratorów społecznych do współdziałania z władzami podatkowymi. Komisje te rozpoczynają swoją działalność z dniem 1 lipca br.

Składać się będą z przewodniczącego i 12 ławników, którzy będą działać przy każdym Urzędzie Skarbowym i Rewizyjnym. Do ich zadań należeć będzie rozstrzyganie spraw przekazywanych przez Urzędy Skarbowe, które często nie posiadają konkretnych dowodów nadużyć podatkowych podatnika, a podejrzewają go o ich popełnianie. W takich sprawach udział czynnika społecznego okaże się niewątpliwie bardzo pożyteczny. Poza tym Komisje Obywatelskie ustalać będą wysokość podstaw opodatkowania dla poszczególnych grup podatników. Należy do obowiązków Związków Zawodowych, organizacji społecznych i ruchu robotniczego delegowanie najwartościowszego elementu do tych komisji i pilnowanie, aby jak najsprawniej przystąpiły one do swojej pracy.

Również należy dobierać troskliwie lustratorów społecznych, których powołują Rady Narodowe dla Urzędów Skarbowych Rewizyjnych. Do ich zadań należeć bowiem będzie przeprowadzenie wywiadów zbieranie informacji i materiałów, na podstawie których wykrywać będzie można uchylających się od płacenia podatków. Zakres prac lustratorów będzie różnorodny a skierowany na badanie życia gospodarczego, by wykrywać wszelkiego rodzaju szkodnictwo podatkowe.

Z dniem 1 lipca w walce o usprawnienie systemu ściągania podatków brać będzie udział czynnik społeczny. W ten sposób państwo ludowe w coraz szerszym zakresie wprowadza do kontroli życia gospodarczego społeczeństwo.

Zbiory nie będą mniejsze niż w roku ubiegłym

W bieżącym roku gospodarczym dokonane zasiewy — na terenie całego kraju — obejmują powierzchnię około 12.552.000 ha. Z tego na oziminy przypada 5.052.000 ha, na zasiewy wiosenne — 7.500.000 ha. Zwiększona powierzchnia kultur — koniczyny i lucerny obejmuje obecnie ok. 800.000 ha. W ubiegłym roku gospodarczym powierzchnia obsiewów wynosiła ok. 8.232.000 ha.

W zakresie obsiewu ozimymi zbożami chlebowymi, które w bieżącym roku gospodarczym obejmują 4.981.000 ha, nastąpił również wyraźny postęp. Powierzchnia ta, w stosunku do roku gospodarczego 1945/46 wzrosła o 33 proc. Osiągnięcia rolnictwa w bieżącym roku uwydatniają się tym bardziej, że nie dopisał spodziewany import siły pociągowej (60000 koni i 3000 traktorów). Poza tym — jak wiadomo — dała się we znaki rolnictwu ostra zima, w wyniku której wymarzły oziminy w około 30 proc. oraz klęska powodzi, opóźniona wiosna i posucha, występująca w połowie maja w przeważającej części kraju.

Na ziemiach dawnych odłogi znikają prawie całkowicie — z wyjątkiem dwu województw południowo-wschodnich, w których prace rolne utrudniane były przez dywersję band terrorystycznych. Pewne niedociągnięcia w dziedzinie zagospodarowania odłogów, występują jeszcze w powiatach t. zw. przyczółkowych.

Na Ziemiach Odzyskanych zagospodarowanie odłogów postępuje pomyślnie zwłaszcza na terenach Śląska Opolskiego i Dolnego, Ziemi Lubuskiej i woj. gdańskiego. Powolniejsze tempo zagospodarowania występuje jeszcze w woj. olsztyńskim, częściowo w szczecińskim oraz na Żuławach Gdańskich. Na tym ostatnim terenie wiąże się to z przeprowadzanymi pracami odwadniającymi.

Mimo przeszkód i trudności, przewidziane planem obsiewy wiosenne br. wykonane zostały na Ziemiach Dawnych w ok. 100 proc., na Ziemiach Odzyskanych w 85—90 proc.

Ostatnie deszcze, które przechodzą falami nad Polską, pozwalają na bardziej optymistyczną ocenę sytuacji. Ogólne zbiory tegoroczne w żadnym wypadku nie spadną poniżej osiągnięć roku ubiegłego.

Jedność milionów synów [illegible] ludów słowiańskich

Po obradach Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w Warszawie

W Warszawie zakończyło kilkudniowe obrady Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w czasie którego najwybitniejsi przedstawiciele współczesnego ruchu słowiańskiego wypowiedzieli się na temat jego przyszłości znaczenia i metod pracy. Jednocześnie odbyło się w Warszawie szereg imprez i manifestacji, które gromadziły pwolenników idei słowiańskiej, oraz zrozumienia dla niej, jakie staje się coraz powszechniejsze w naszym społeczeństwie. Coraz dokładniej zdajemy sobie sprawę z tego, że bliska współpraca i szczera przyjaźń narodów słowiańskich jest najlepszą gwarancją naszego bezpieczeństwa i trwałości naszej granicy na Odrze i Nysie.

Kataklizm ostatniej wojny uprzytomił narodom słowiańskim, skazanym przez Niemców na biologiczną zagładę — konieczność trwałej i stałej, zgodnej współpracy. Przed wojną na przeszkodzie tej współpracy stały nie tylko zadawnione, wiekowe uprzedzenia, lecz również reakcyjne rządy niektórych państw słowiańskich. Polska rządzona przez Becków, nie mogła znaleźć wspólnego języka z państwem radzieckim. Obecnie wobec zmian, jakie nastąpiły w poszczególnych krajach, słowiańskich, nastąpiło również zbliżenie tych państw. Dla pogłębienia tego zbliżenia narody słowiańskie po za zawarciem państwowych umów o wzajemnej współpracy i przyjaźni powołały do życia organizacje społeczne. — Komitety Słowiańskie, — które na terenie społecznym wyjaśniają znaczenie jedności słowiańskiej. Przed wojną istniały również w poszczególnych krajach organizacje, które miały na celu rozwijanie idei przyjaźni między narodami słowiańskimi, lecz organizacje te pracowały na wąskim odcinku kurtuazyjnych kontaktów i rocznicowych obchodów, a ich zasięg ograniczał się wyłącznie do nielicznej grupki osób. Obecnie jak wykazały obrady Plenum ruch słowiański dąży do umasowienia, do ogarnięcia swoim zasięgiem przede wszystkim mas ludowych i nie ogranicza się do współpracy w ramach akcji odczytowych i uroczystych akademii. Rozwija szeroką współpracę polityczną, gospodarczą i kulturalną, a w miarę usprawnienia życia gospodarczego poszczególnych krajów, organizować będzie coraz w większej skali masowe wycieczki itd.

Jak współczesny ruch słowiański pojmuje ideę przyjaźni między narodami słowiańskimi świadczą słowa wypowiedziane na wiecu w Romie w Warszawie, że „dla 250-ciu milionów ludzi, zamieszkujących olbrzymie tereny od Władywostoku do Odry i Nysy, od bieguna północnego do Morza Egejskiego granica na Odrze i Nysie jest własną granicą“. Słowa te dowodzą zbieżności interesów narodów słowiańskich. Polski obóz demokratyczny od dawna wskazywał naszemu społeczeństwu potrzebę solidarności słowiańskiej jako fundamentu naszego bezpieczeństwa. Fundamentu tego nie dały budować przed wojną elementy reakcyjne, obawiające się współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami słowiańskimi. To też dziś gdy ta współpraca jest jednym z najtrwalszych elementów fundamentu słowiańskiej solidarności, zwycięstwo idei słowiańskiej jest również zwycięstwem polskiego obozu postępu i demokracji.

L. R.

Za spekulację i nadużycia

Nowa partia spekulantów skierowana do obozów pracy

WARSZAWA 19. 6. (PAP). Decyzją kompletu orzekającego Komisji Specjalnej skierowani zostali do obozu pracy: Franciszek Czerwiński, dyr. fabryki elektrotechnicznej „Daimon“ w Gdańsku za przekroczenie władzy i osiągnięcie nielegalnych zysków — na okres dwóch lat. Za współudział w przestępstwie Czerwińskiego, kierownik produkcji fabryki „Daimon“ — Antoni Ziewko został skierowany do obozu pracy na 2 lata oraz buchalter tejże fabryki Józef Fluder — na 18 miesięcy. Edward Kubalski z Jabłonny, za utrzymywanie potajemnej gorzelni i produkcję samogonu, na okres 2 lat.

Za uprawianie spekulacji artykułami pierwszej potrzeby skierowani zostali do obozu pracy: Zygmunt Makar, kierownik magazynu zbożowego „Społem“ w Rzeszowie, Józef Trzciński, pomocnik magazyniera Makara, Kazimiera Skomorucha, kierowniczka sklepu nr. 28 Powsz. Spółdz. Spożywców w Warszawie; za odmowę sprzedaży i ukrywanie cukru dla celów spekulacyjnych. Ludwik Rudzki, właściciel sklepu w Warszawie, Chmielna 20 za ukrywanie zapałek dla celów spekulacyjnych. Irena Miłosz, właścicielka sklepu w Lidzbarku za pobieranie spekulacyjnych cen za papierosy i wódkę. Nadzieja Kłosowska, właścicielka sklepu w Białymstoku za spekulację chlebem i mięsem. Adam Breks, kupiec z Zabrza, za pobieranie spekulacyjnych cen za materiały włókiennicze. Emilja Bajer z Białej za notoryczne uprawianie handlu tytoniem niemonopolowego pochodzenia. Józef Walczak ze Szczecina, za pobieranie spekulacyjnych cen za papierosy i wódkę. Feliks Zientara, Józef Gajewski, Bronisław Kiler, wszyscy z Warszawy za wstręt do pracy, nielegalny handel i spekulację.

Na 18 miesięcy skierowano do obozu pracy Annę Zielińską, lekarza, kierownika punktu PCK w Oliwie za przywłaszczenie na szkodę PCK aparatu radiowego, lekarstw i nielegalny handel towarami pochodzenia zagranicznego. Na dwa lata skierowano do obozu pracy Wacława Ruszkowskiego za sprzedaż na wolny rynek skór surowych oraz nadużycia buchalteryjne.

Za szaber, dewastację budynków i gospodarstw, nielegalny garbunek skór, nadużycia urzędnicze — umieszczeni zostali w obozie pracy: Stanisław Dąbrowski z Lubnowa, Bolesław Pełczyński ze Szczecina, Drzewiecki Stefan, Wojciechowski Franciszek z Rędzina, Zygmunt Waszkiewicz z Warszawy, Jan Gajewski i Piotr Mazurek z Rzeszowa, Maksymilian Kulczyk ze Szczecina, Stanisław Wcisło, Józef Wcisło i Franciszek Machnio ze Skotnik.

„Dar Pomorza“ płynie do Kopenhagi

Dnia 17 czerwca wyruszył z Gdyni szkolny statek „Dar Pomorza“ na rejs ćwiczebny. Uczniowie Szkoły Morskiej i jungowie Szkoły Rybackiej w łącznej liczbie 160 zaokrętowani zostali w Stoczni Nr. 17 w Gdyni i o godz. 9 wyruszyli do Kopenhagi. Z Danii statek odpłynie do Szczecina, gdzie weźmie udział w uroczystościach Święta Morza.

Muzeum Ziemi Kujawskiej w Kruszwicy

W Kruszwicy powstało muzeum Ziemi Kujawskiej, które posiada cenne pamiątki z przeszłości Słowian nad jeziorem Gopłem. Najcenniejsze z nich to wykopaliska pochodzące z XII w., wydobyte z grobów słowiańskich podczas prac na półwyspie Rzempowo oraz z dna jeziora. Na szczególną uwagę zasługują urny kamienne pokryte pismem i ornamentami oraz łyżwy myśliwych wykonane z kości. W licznych gablotkach umieszczono monety pochodzące z czasów cesarstwa, jak również wiele innych cennych przedmiotów, pochodzących z tych czasów, wykopanych nad jeziorem Gopłem. Wśród wielu pamiątek znajdują się tu niezwykle cenne stroje ludowe dawnych Kujaw, zwracające uwagę swymi bogatymi haftami. Muzeum posiada również liczne eksponaty sztuki ludowej — dzieła artystów wiejskich.

Ze względu na brak miejsca w muzeum umieszczono tylko część posiadanych eksponatów, resztę oddano w depozyt Muzeum Wielkopolskiemu w Poznaniu.

W trosce o dobro szkolnictwa

w Wąbrzeźnie

Na podstawie ustawy o zakładaniu i utrzymaniu publ. szkół powszechnych Starosta Powiatowy Wąbrzeski wydał Zarządom Gminnym i Miejskim w powiecie zarządzenie, zobowiązujące do wykonania świadczeń na rzecz szkół powszechnych i przedszkoli. W czasie ferii letnich Zarządy Miejskie i Gminne zobowiązane są przeprowadzać konieczny remont okien i drzwi w szkołach. Do dnia 1 września należy dostarczyć opał dla wszystkich szkół powszechnych w powiecie. W miesiącach letnich winno być porąbane drzewo opałowe, tak, aby miało czas wyschnąć do zimy. Wszystkie szkoły winny mieć obsługę dla utrzymania odpowiedniej czystości i porządku oraz do opalania klas szkolnych w okresie zimy. Dla każdej szkoły należy przydzielić odpowiedniej wielkości boisko szkolne przeznaczone dla ćwiczeń, gier i zabaw. Wskazanym byłoby, aby miasta i gromady wiejskie wspólnym wysiłkiem dopomagały nauczycielstwu przez bezpłatną pomoc w obróbce ziemi siłami zaprzęgowymi. Zarządzenie powyższe powinny gminy ściśle przestrzegać i w terminie wykonać, gdyż od pozytywnych wyników tej pracy uzależniony jest rozwój szkolnictwa i wychowanie naszej młodzieży, która straciła kilka lat cennego czasu w okresie okupacji. (P)

Naturalna potrzeba przyjaźni Polaków i Czechosłowaków

Dziennik praski „Prace“ zamieścił wywiad swego korespondenta z pisarzami czeskimi, którzy po miesięcznym pobycie w Polsce powrócili w tych dniach do Pragi. Pisarze ci w osobach: Marii Pujmanowej, W. Rezaka, A. C. Nora i F. Halasa opisując swe wrażenia z pobytu w Polsce, zgodnie podkreślają serdeczność, jaką Polacy okazywali im na każdym kroku. Wielkie wrażenie wywarła na nich żywotność narodu polskiego, który na ruinach swych zburzonych miast buduje nowe życie.

Mówiąc o stosunkach polsko-czechosłowackich, pisarze ci zaznaczają, iż cały naród polski żywi prawdziwie szczerą przyjaźń dla narodów czeskiego i słowackiego, o czym przekonywali się oni codziennie bezpośrednio w czasie swego pobytu w Polsce. Każdy prosty człowiek w Polsce odczuwa konieczność pogłębienia wzajemnej przyjaźni między Czechosłowakami i Polakami.

Nie należy wątpić, iż wizyta naszych pisarzy w Polsce — pisze dziennik praski — przyczyni się w dużej mierze do zjednoczenia i wzmocnienia stosunków między obydwoma państwami.

Pomorze — sierotom pomoże

Mgr. B. Krzywiec

Bohaterskie dzieje polskiego kontrtorpedowca

ORP „Piorun“ — postrach niemieckich pancerników

Dnia 16 listopada 1940 r. na rufie kontrtorpedowca „Piorun“ (ex angielski „Nerissa“) wzbiła się bandera polskiej marynarki wojennej. Przybył nam nowy okręt, który już wkrótce rozsławił imię Polskiej Marynarki Wojennej.

Gdy w marcu 1941 r. na nowo budowanym pancerniku angielskim „Duke of York“ (35.000 ton), stojącym bez załogi własnej w basenie stoczni w Glasgow, wybuchł wielki pożar spowodowany bombami niemieckimi, załoga polska ze stojącego obok ORP „Piorun“ przyszła z pomocą i po całonocnej pracy ogień ugasiła.

Wogóle okręt ten miał szczególne szczęście do pancerników. Oto w nocnym pościgu i walce, którą „Piorun“ stacza z pancernikiem niemieckim „Bismarck“ w dn. 26. 5. 1941 r., — nasz kontrtorpedowiec odnajduje uchodzący okręt niemiecki i naprowadza na niego zespół kontrtorpedowców angielskich, umożliwiając im podejście do przeciwnika na odległość strzału torpedowego. Na siebie „Piorun“ bierze walkę ogniową z pancernikiem, a to dla odwrócenia uwagi jego dowództwa od przygotowywanego ataku kontrtorpedowców. W ciągu 55 minut znajdował się w odległości zaledwie 4—5 mil morskich (7.400—9.250 metrów) od pancernika niemieckiego, co było b. ryzykowne, ponieważ potężne, zionące ogniem działa (38 cm i 15 cm) okrętu niemieckiego mogły zatopić okręt polski jedną tylko salwą. „Piorun“ pierwszy otworzył ogień na pancernik ze swych 12-cm dział i od razu dwie jego salwy były celne, trafiając w przeciwnika. Walka była jednak nierówna, mały, nieopancerzony, lekki okręt polski nie mógł oczywiście uczynić większych szkód pancernemu kolosowi. Po wykonaniu swego zadania cały czas ostrzeliwany — „Piorun“ wreszcie po godzinnej walce wyszedł poza zasięg ognia nieprzyjaciela. Zadanie swe spełnił — torpedy angielskie ugodziły „Bismarcka“ i los jego został przypieczętowany. Tak więc ORP „Piorun“ miał swój poważny udział w zniszczeniu najpotężniejszego okrętu floty niemieckiej.

Dzieje bojowe „Pioruna“ na tym się nie wyczerpują. W październiku 1941 r. „Piorun“ i „Garland“ w służbie eskortowej po raz pierwszy przebywają Atlantyk. Te same dwa okręty uczestniczą potem w akcji zabezpieczającej konwoje do Malty. Gdy w obronie takiego konwoju został ugodzony torpedą brytyjski pancernik „Nelsn“ — „Piorun“ i „Garland“ osłaniały go, odprowadzając do Gibraltaru. Potem ratowały rozbitków ze statku „Imperial Star“ oraz zestrzelonych lotników brytyjskich. W roku 1942 „Piorun“ znów przechodzi do ochrony konwojów atlantyckich, zatapiając u brzegów Nowej Funlandii niemiecki okręt podwodny oraz ratując w lutym 300 rozbitków z angielskiego statku „Rajputana“. Poza tym „Piorun“ eskortował wojska kanadyjskie przez Atlantyk. W czasie kampanii włoskiej w 1943 r. „Piorun“ bombarduje Crotone, a w bitwie pod Salerno dzielnie walczy cały zespół polskich kontrtorpedowców „Piorun“, „Śląsk“ i „Krakowiak“.

Potem „Piorun“ bombarduje brzegi Kalabrii i bazę floty włoskiej Gaetę. ORP „Piorun“, który wsławił się tym, że danym mu było pierwszemu wykryć i otworzyć ogień do największego niemieckiego okrętu „Bismarck“, miał w trzy lata później znowu szczęście, bo w kwietniu 1944 r. brał udział w operacji przeciwko drugiemu pancernikowi niemieckiemu tej samej klasy, „Tirpitzowi“. Odbył on łącznie z flotą angielską polowanie na ten pancernik, ukrywający się w fiordach norweskich. W maju 1944 — w przededniu inwazji aliantów w Normandii — „Piorun“ i „Błyskawica“ uczestnicza w dwu operacjach floty brytyjskiej u brzegów Norwegii. Potem już w okresie walk o Normandię ORP „Piorun“ łącznie z brytyjskim kontrtorpedowcem „Ashanti“ walczy 13 czerwca koło wyspy Jersey z 7 niemieckimi okrętami dozorczymi: w wyniku tego nocnego boju 4 okręty niemieckie zostały zatopione, a 2 płonące skryły się pod osłonę niemieckich baterii nadbrzeżnych. Na „Piorunie“ też były straty, powstał pożar amunicji, który groził okrętowi zagładą. Dzięki odwadze i przytomności umysłu kilku marynarzy pożar został ugaszony bez poważniejszych dla okrętu i załogi następstw, a ogień artyleryjski okrętu nie doznał żadnej przerwy. Potem „Piorun“ dostarcza broń francuskiej armii podziemnej oraz wysadza desanty na wyspach normandzkich pod La Rochelle. W dniu 16 lipca 1946 topi niemiecki transportowiec „Sauerland“ o pojemności 7.000 ton.

Takie są dzieje tego sławnego polskiego okrętu, których niejedna z wielkich marynarek może nam pozazdrościć.

Międzypartyjna Komisja Porozumiewawcza w Toruniu tworzy

aparat do walki z drożyzną i spekulacją

W walce z drożyzną i spekulacją biorą aktywny udział partie bloku demokratycznego.

Ostatnio na konferencji Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej w Toruniu zorganizowano aparat mający na celu zwalczać drożyznę i lichwę. Utworzona została Komisja Obywatelska do Walki z Drożyzną, w skład której weszli: prokurator Nowakowski, prof. Reiss — (PPR), sędzja Dorsz (Str. Dem.), ob. Wołoszyk i Czyżowski (Zw. Zaw.), ob. Barcikowski (SL), Bogdanowicz (ZWM), Dziedziul (OMTUR), Swirko (AZWM. „Życie“), Frąckowski (ZNMS), Wojdak (kupiectwo), Osiński (rzemiosło), i Szostakowa i Kordykowa (Liga Kobiet).

Zadaniem Komisji będzie wciągnięcie do walki ze spekulacją całego społeczeństwa.

Poza tym na konferencji została wyłoniona Społeczna Komisja Kontroli Cen, w skład której weszli: ob. ob. Ogłoza, Huszczyk, Mikołajczyk, Frąckiewicz, Szałach, Karwinowski i Morawski.

W skład komisji cennikowej weszli: ob. ob. Popowski, Dybowski, Staufer, Kaczorowski i Łukaszewski, a do komisji notowań cen — Najchman, Gostański, Reinke, Switajski i Sikorski.

Na powyższej konferencji poruszono również sprawę zwalczania plotek, jakie ostatnio miały miejsce w Toruniu i powiecie. W związku z tym postanowiono zwrócić się do Kuratora Okręgu Szkolnego aby wpłynął na młodzież szkolną, która przeważnie te plotki rozsiewa i dementował je. (S)

Groźny pożar w pow. szubińskim

Lekkomyślni gospodarze ukarani

Wczoraj Sąd Okręgowy z Bydgoszczy pod przewodnictwem sędziego S. O. Urbanowiczą rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Szubinie m. in. dwie sprawy: w pierwszej znalazł się na ławie oskarżonych Zbigniew Łysakowski, lat 40, zam. w Gulczewie, pow. Szubin. Odpowiadał za to, że w lutym br. w gospodarstwie swoim spowodował groźny pożar. Kran wodociągowy znajdował się w jego gospodarstwie w stajni. Na skutek panujących mrozów Łysakowski opatrzył rury wodociągowe słomą celem ochrony przed mrozem. Mimo to woda w rurach zamarzła. Pragnąc temu zaradzić, oskarżony Łysakowski zapalił pochodnię ze słomy i ogrzewał przewody wodociągu. Dało to jedynie chwilowy skutek, woda zeszła tylko z rur. Łysakowski, nie przeczuwając nic złego zagasił ogień i poszedł do chaty. Po kilku godzinach w stajni wybuchł groźny pożar i strawił doszczętnie zabudowania. Ratunek był uniemożliwiony, gdyż nie można było dostać się do wodociągu, objętego płomieniami.

Sąd wziął pod uwagę lekkomyślność oskarżonego Łysakowskiego i na mocy art., 215 kk skazał go na 5000 zł grzywny oraz na zapłacenie kosztów sądowych 500 zł.

W drugiej sprawie o podobne przestępstwo odpowiadała Katarzyna Tobolska, lat 56, zam. w Smerzynie, pow. Szubin. Również w lutym br. spowodowała ona pożar chlewu i szopy. Wyniosła bowiem z mieszkania skrzynkę z popiołem, w której było dużo jeszcze żarzącego się węgla i wyrzuciła to za chlew. Wiatr rozdmuchał węgle, a iskry dostały się do wnętrza budynku i spowodowały pożar. Spłonęło kilka sztuk świń oraz szopa z różnymi gospodarskimi narzędziami.

Sąd na podstawie tego samego artykułu kodeksu karnego skazał szkodniczkę własnego mienia na 500 zł grzywny. (D)

Wąbrzeźno

DNI SZARWARKOWE W POW. WĄBRZESKIM

Wobec wielkiego zaniedbania urządzeń wodno - melioracyjnych powstałego w czasie okupacji, starosta wąbrzeski polecił zorganizować na terenie wszystkich gmin akcję szarwarkową w okresie od 15 do 30 bm. mającą za zadanie wykonanie niezbędnych robót konserwacyjnych i zatarcie śladów wojny. W tym celu zostały powołane przez wójtów i burmistrzów komitety społeczne, które przejęły na siebie obowiązek spopularyzowania i zorganizowania dni pracy szarwarkowej.

Do zasypywania rowów zobowiązuje się nie tylko właściciele gruntów przez które one przechodzą, ale w miarę potrzeby ludność całej wsi lub gminy. Dzień szarwarkowy rozpoczyna się nabożeństwem w kościele i trwa 10 godzin z jednogodzinną przerwą. (P)

Kronika inowrocławska

•• **Z życia partii.** W dniu 17 bm. Koła Kolejowe PPR i PPS odbyły wspólne zebranie w celu omówienia akcji przeciwko spekulacji. Z ramienia PPR przemawiał I sekretarz Kom. Miejsk. tow. Śmigielski.

W tymże dniu odbyło się zebranie Koła PPR przy Miejskiej Straży Pomocniczej. O znaczeniu walki ze spekulacją wygłosił referat tow. Kruszyński.

•• **Koło PPR pracowników umysłowych** urządza w dniu 22 bm. wielką zabawę letnią w ogrodzie ob. Muchy w Suchatówce. Czysty dochód przeznaczony jest na przebudowę domu partyjnego. (b)

•• **Zebranie Kół Kobiet nr. 1 i nr. 2** odbędzie się dziś o godz. 19-ej w świetlicy Kom. Miejskiego. (b)

•• **Zebranie pracowników fabryki Francka** odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 13.30. (b)

•• **Tut. Wydział Aprowizacji** podaje do wiadomości, że w Kujawskiej Spółdzielni Spożywców można otrzymać mydło do prania i czekoladę na karty z miesiąca maja br. w terminie do dnia 28 czerwca br.

•• **Rozdział żywności na karty zaopatrzenia.** W punktach rozdzielczych należy pobrać artykuły żywnościowe na następujące odcinki z kart zaopatrzenia z miesiąca czerwca br.

Cukier: I kat. prac. kup. nr. 11 z mies. czerwca po 0.5 kg., II kat. prac. kup. nr. 11 z mies. czerwca po 0,4 kg., I R. kup. nr. 11 z mies. czerwca po 0,25 kg., M dod. kup. nr. 15 z mies. czerwca po 0,25 kg. D kup. nr. 16 z m. czerwca po 0,25 kg.

Jako ekwiwalent za chleb dla posiadaczy kart zaopatrzenia I kategorii wydane będzie 1,2 kg cukru na kup. nr. 1—6 i 42—52 kart na mies. czerwiec. Dla I kategorii rodzinnej cukier 0,8 kg. kup. nr. 1—8 i 9 kart wyd. na mies. czerwiec. Dla posiadaczy dodatku C cukier 0,6 kg. na kup. nr. 3—6 kart C wyd. na mies. czerwiec. Termin rozdziału do dnia 24 czerwca br.

Śledzie, ryby solone, kon. mięsne. I kat. odc. nr. 28 kart z mies. czerwca po 2 kg. śledzi. II kat. odc. nr. 28 i 29 z mies. czerwca po 1,5 kg. ryb solonych, III kat. odc. nr. 28 z mies. czerwca po 0.5 kg. kons. mies. lub 1 kg. kons. mięsno jarzynowych. II R. od. nr. 28 z mies. czerwca po 0,5 kg. ryb solonych, C dod. odc. nr. 1 z mies czerwca po 0,5 kg. ryb solonych. D dod. 0-12 nr. 15 z mies. czerwca po 0,25 kg. konserw mięsnych.

Mąka pszenna na kat. I odc. nr. 10 po 1 kg., I R. odc. nr. 10 po 0.5 kg. Mąka kukurydz. na kat. I odc. nr 9 po 1 kg., na kat. II odc. nr. 15 po 0,5 kg. Termin do dnia 28 czerwca br.

•• **Teatr Polski z Bydgoszczy w Inowrocławiu.** W niedzielę, dnia 22 czerwca br. o godzinie 16-tej i 20-tej wystawi Teatr Polski z Bydgoszczy na naszej scenie cieszącą się niebywałym powodzeniem w Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, starowarszawską przygodę w 3 aktach „Żołnierz Królowej Madagaskaru“, w przeróbce Tuwima z ilustracją muzyczną Tadeusza Sygietyńskiego.

Ze strony społeczeństwa inowrocławskiego należą się dyrektorowi Rodziewiczowi słowa uznania za to, że nie szczędząc kosztów, wystawił na naszej scenie „Ucznia diabła“ — a obecnie wystawia również kosztowną sztukę — „Żołnierza Królowej Madagaskaru“.

Dobra gra aktorów, dźwięczne melodie, pomysłowe ewolucje taneczne, z bardzo przyjemnym obramowaniem dekoracyjnym Muszyńskiego, złożą się na całość nadzwyczaj przyjemnego wieczoru, który zadowoli nawet najwybredniejszych.

DYŻUR APTEK

Apteka dyżurna — „Pod Orłem“.

Z teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu

„Gospodarstwo“ Iwaszkiewicza i „Ożenek“ Gogola

W sztuce Iwaszkiewicza „Gospodarstwo“ młody krytyk literacki, Walery Konopka, odziedziczył folwarczek, wlazł w to fatalnie zaniedbane gospodarstwo i wegetuje na nim z dnia na dzień, uwikłany w całą sieć zaściankowych kłopotów, intryg i romansów. Trzeba trafu, że do tej zatęchłej dziury przyjeżdża na egzekucję komornik — dawny wydawca książki Konopki. W jednej chwili budzi się cała przeszłość, dawne marzenia o pracy, o sławie. Trzeba jechać do Krakowa, wejść w obieg myślowy współczesności, pisać, walczyć! Konopka decyduje się bez wahania. Ale cóż, kiedy w walizce podróżnej wylęgują się kurczęta, koła od bryki się rozeschły, a bielizna nie prasowana. Gdy jeszcze się okazało, że furman wywrócił i utopił sałatę, nerwy „dziedzica“ nie wytrzymały — nigdzie nie pojedzie, tu pozostanie i znowu będzie się użerał o te głupstwa, do śmierci, byle tylko jakoś podtrzymać złudzenie że przecież pracuje i walczy.

Takich „dziedziców“ — marnotrawców własnego życia i warsztatu pracy, mimo — wolnych protektorów zgnilizny i zacofania, pełno było na ziemiach o niskiej kulturze rolnej tzn. w przeważającej części Polski. Sztuka „Gospodarstwo“ może posłużyć jako niezły komentarz psychologiczno-obyczajowy do ustawy o reformie rolnej. W tysiącach dworów polskich siedzieli tacy „dziedzice“ z przypadku losu, bez zamiłowania do roli, bez kultury zawodowo-rolniczej, marnujący ziemię, to „byle tylko przeżyć“. „Moralnie“ każdy taki pan czuł się w porządku: — przecież robi co może i martwi się, że jest źle... I nie znalazł się nigdy żaden duszpasterz, któryby przypomniał takiemu ewangeliczną przypowieść, że biada temu, kto bezużytecznie zakopał talent swój i że przyjdzie czas, kiedy trzeba będzie zdać rachunek z włodarstwa swego. Gorzej, bo jeszcze dziś w jednej recenzji o „Gospodarstwie“ mogliśmy przeczytać uwagę, że nie trzeba wystawiać takich sztuk, ani wspominać o takich dusznych historjach: po co to, na co, nie mówmy o tym lepiej.

Drugą część przedstawienia wypełniła sztuka równie jaskrawo demonstrująca problem marnowania życia ludzkiego przez zacofany ustrój gospodarczy, a co zatym idzie i społeczno-obyczajowy. Młody Gogol, znakomity pisarz rosyjski, współczesnik naszych Mickiewiczów i Słowackich, poświęcił znaczną część swej twórczości walce z zacofaniem społecznym swego kraju. Utwory jego ukazywały się okrojone przez carską cenzurę, a na premierze „Rewizora“ — tej genialnej satyry na łapownictwo i biurokrację, cesarz Mikołaj powiedział: „tu wszystkim się dostało, a najwięcej mnie“.

W „Ożenku“ (przekład J. Tuwima) mamy obraz społeczeństwa opartego jeszcze na ustroju pańszczyźnianym. Szlachta zdemoralizowana przywilejem wykorzystywania bezpłatnej siły roboczej straciła resztki energii. Wobec zacofania gospodarczego folwarków, warstwa ta biednieje, garnie się do miast, czepia się urzędów. Mieszczaństwo nie ma rozmachu, bo nie ma praw. Niskie wykształcenie i przestarzałe obyczajność zamykają młodzieży mieszczańskiej drogę ku postępowi. Podczas, gdy w krajach, które już dawno wyzwoliły chłopów rozwija się bardziej postępowa forma gospodarki, podnosząc ogólną zamożność a co za tym idzie, upowszechniając kulturę i wyzwalając młodzież z zatęchłej władzy rodziny, w Rosji ówczesnej nawet w stolicy państwa, ludzie żyją spętani, bezwolni, niezdolni zbudować swego losu. Niegłupia i zamożna córka kupiecka rośnie pod kuratelą rodziny na bezwolną pół-idiotkę, którą wyda się zamąż pierwszemu lepszemu „dobroczyńcy“. Oczernie tych wybawicieli od grzechu staropanieństwa prezentuje Gogol z całym humorem; są to ludzie zmarnowani, przedstawiciele klasy społecznej już przeżytej i skazanej na odejście.

Radca dworu Podkolsin, główny kandydat do ożenku, to właściwie bliski kuzyn Walerego Konopki „dziedzica“. Obaj, chcieliby i boją się“ obaj są produktem tej samej wegetacyjnej psychiki klasowej szlacheckiej, zmiecionej z oblicza ziemi na Zachodzie przez rewolucję francuską, W Rosji przez wielką Rewolucję Październikową, u nas dopiero — przez reformę rolną.

Obie sztuki są pokazem dyplomowym młodych reżyserów naszego teatru. Wystawione i grane bardzo starannie „Gospodarstwo“ całkiem realistycznie, z podkreśleniem tylko formy teatralnej. „Ożenek“ w stylizacji lekko groteskowej, z dowcipnym zastosowaniem rekwizytu i muzyki. W „Gospodarstwie“ Leon Gołębiowski jako Walery Konopka miał chyba najlepszą swą rolę, Maślińska, Mincerówna, Kozłowski, Szulc i Zieliński partnerowali mu z talentem. W „Ożenku“ doskonały był Stanisław Libner zarówno w psychologicznej, jak i stylizacyjnej interpretacji mimozowatego Podkolesina. To prawdziwie udana rola, z której można być dumnym. Nie wiele mu ustępowała Grabiańska, jako panna na wydaniu i Wasilewski zwariowany swat z amatorstwa. Halina Dunin-Rychłowska, Zofia Molska, Detkowski, Przegrodzki i in. odtworzyli należycie galerię typów tego zabawnego widowiska.

Dekoracje staranne do „Gospodarstwa“, nieco ekspresjonistyczne, do „Ożenku“, dowcipnie stylizowane. Reżyserowali: „Gospodarstwo“ Broniewska, „Ożenek“ J. Maśliński. Ilustracja muzyczna H. Czyż, dekoracje L. Torwirt. (W. B.)

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

PIĄTEK 20 czerwca

Kalendarz Rzym. Kat. — Sylweriusza
Kalendarzyk Słowiański — Bogny
Wschód słońca — 3,30, zachód — 19.52.

Nocny dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej dr. Sernicki Romuald, szpital św. Antoniego.

Apteka dyżurna przy ul. Warszawskiej 3.

Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.

Straż Pożarna — tel. 12-34.

Karetka Pogotowia PCK — tel. 15-41, Przedmiejska 1.

ZEBRANIE STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Dzisiaj, dnia 20 czerwca br., o godzinie 18-ej w sali Stowarzyszenia Techników przy ul. 20 Stycznia odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego. Obecność członków obowiązkowa. (Jur)

DZIECI PAMIĘTAJĄ O DZIECIACH

W Lubieniu znajduje się sierociniec, w którym zostały umieszczone dzieci, sieroty po powstańcach warszawskich. W czasie ostatnio przeprowadzonej inspekcji Koła Młodzieżowego PCK w Konibrodzie stwierdzono, że dziatwa, zorganizowana w tym kole, przeprowadziła w okresie ubiegłej „Gwiazdki" zbiórkę podarunków na rzecz sierocińca w Lubieniu. Podarunków tych zebrano tyle, że trzeba je było przewieźć furmanką. Również w okresie Świąt Wielkanocnych dziatwa zebrała 300 jajek i obdarowała nimi biedne sierotki.. Opiekunką koła młodzieżowego w Konibrodzie jest ob. Treutlerowa. (Jur)

WYNIK ZBIÓRKI WF I PW

Dnia 15 bm. M. Rada WF i PW urządziła zbiórkę uliczną na terenie miasta. Kwota pieniężna uzyskana ze zbiórki wynosiła 10.823 zł. (słownie: dziesięć tysięcy osiemset dwadzieścia trzy złote), przeznaczono ją na remont i wyposażenie Miejskiego Ośrodka WF mieszczącego się przy ul. Łaziennej 2/4. (dw)

ODCZYT O ALKOHOLIZMIE

Dr. Janina Staniewiczowa, lekarz Ubezpieczalni Społecznej we Włocławku w dniu 21 bm. w sobotę o godz. 1 m. 30 w lokalu Ubezpieczalni (ul. Kilińskiego 16) wygłosi odczyt p. t.: „Alkoholizm, medycyna i odrodzenie Polski", wstęp bezpłatny. Odczyt ten zapoczątkuje działalność przeciwalkoholową społeczeństwa.

Odczyt winien zgromadzić licznych słuchaczów, którzy będą mogli zapoznać się z poglądami nauki i lekarzy na to ważne zagadnienie. (dw)

NOWI TECHNICY — MECHANICY

Po zdaniu egzaminów dojrzałości w Państwowym Liceum Mechanicznym we Włocławku, świadectwo dojrzałości i tytuł technika—mechanika otrzymali: Aleksandrowicz Stanisław, Boczkowski Romuald, Brzeziński Henryk, Butlewski Jan, Dziedzic Kazimierz, Byrka Bogusław, Dusiński Jan, Gomuła Józef, Gregorowicz Stefan, Jasiewicz Wiesław, Karpiński Jerzy, Kosarzewski Stanisław, Kosmalski Marian, Konoplow Olek, Kujawski Tadeusz, Kubiakowski Eugeniusz, Muszyński Piotr, Nagórski Zygmunt, Nawrocki Ireneusz, Olejniczak Stanisław, Patyk Leon, Piasecki Henryk, Siemiński Bogusław, Soszyński Konstanty, Terlecki Stefan. (dw)

LICZBA ABONENTÓW RADIOWĘZŁA SZYBKO WZRASTA

Liczba abonentów radiowęzła włocławskiego na terenie miasta i powiatu wzrasta szybko. Obecnie samo miasto Włocławek liczy około 1400 abonentów. Po krótkiej przerwie spowodowanej wyczerpaniem się zapasu głośników, obecnie wre intensywna praca nad załatwieniem zgłoszeń, których w międzyczasie sporo napłynęło.

Nie wszyscy z abonujących stosują się do wydanych zarządzeń, co powoduje trudności w pracy Radiowęzła. Zdarzają się, naprzykład nawet próby używania kontaktów radiowych do rozgrzania żelazka, bądź nawet radioodbiorników lampowych. Sprawcy tych wykroczeń są karani Radiowęzeł naprawia uszkodzenia powstałe na linii. (dw)

Włocławski Komitet Obywatelski do walki z lichwą

Z każdym dniem wzrasta wysiłek całego społeczeństwa włocławskiego w walce z lichwą i spekulacją.

Akcja społeczna przybiera formy coraz bardziej zorganizowane, a w szeregach jej staje ludzie, którym dobro społeczne leży na sercu Że tak jest istotnie świadczy odbyta w dniu 19 bm. konferencja w sali Powiatowej Rady Związków zawodowych, na której obecni byli przedstawiciele organizacyj społecznych, partii politycznych i młodzieży.

Zebranie zagaił przewodniczący Powiatowej Rady Zw. Zaw. ob. Bartosiewicz wskazując na wstępie cel, jaki winien przyświecać Obywatelskiemu Komitetowi do walki z lichwą i spekulacją. Po przypomnieniu zgromadzonym podstawowych przepisów odnośnej ustawy, zwrócił on uwagę na konieczność jak najszerszej współpracy wszystkich czynników społecznych i politycznych. Następnie tow. Bartosiewicz wysunął projekt wyłonienia dziewięcioosobowej egzekutywy, której zadaniem byłoby regulowanie prac poszczególnych komitetów. — W toku dyskusji ob. Sadowski zwrócił uwagę na konieczność podania do wiadomości dokładnego wyniku marż zarobkowych, co ułatwi pracę kontroli społecznej.

Przedstawiciel Związku byłych Więźniów Politycznych ob. Guzowski podkreślił konieczność żądania przy kupnie rachunku. Następnie przystąpiono do wyboru Komitetu Obywatelskiego do walki z lichwą i spekulacją, w skład którego weszli: Zamiestowski Tadeusz, Kamiński Kazimierz, Sobczyński Zenon, Warecki Tadeusz, Fronczak Stefan, Nagler Zygmunt, Cioroch Władysław, Szafrański Roman, Dobrowolski Bolesław, Mielczarek Bronisław, Rzeszkowski Bronisław, Gromadzki Kazimierz, Kuźmiński Józef, Zdunek Władysław, Zbyrowski Zdzisław, Piskorski Adam, Konarski Jan, Bartosiewicz Zenon, Korytowski Michał, Łuczak Józef, Kołakowski Antoni, Kozłowski Jerzy, Andrzejkowicz Czesław, Gutkowski Stanisław, Wołek Józef, Piątkiewicz Józef, Kolański Kazimierz, Sadowski Józef, Wapniarski Franciszek, Mieczyński Józef, Skrobecki Mieczysław, Czapska Helena, Amsterowa Helena, Waberska Maria, Uroc[illegible]ski Stefan, Kalinowski Stefan, Kujawa [illegible], Guzowski Wacław, Bagdziński Zenon.

Z kolei przystąpiono do wyboru egzekutywy i poszczególnych wydziałów. Przewodniczącym egzekutywy został Stanisław Gutkowski, jego zastępcą Zenon Sobczyński, sekretarzem zaś Wacław Cioroch. Na członków wybrano ob. ob. Korytowskiego, Kolańskiego, Skrobackiego, Mroczyńskiego, Czapską i Fronczaka. Wydział propagandowy tworzą ob. ob. Guzowski, jako przewodniczący oraz Gromadzki, Zamiastowski, Wapniarski i Postolski. Do sekcji organizacyjnej weszli ob. ob. Kozłowski, jako przewodniczący oraz Szafrański, Piskorski, Kuźmiński i Bagdziński.

W toku dalszej dyskusji omówiono sprawę instrukcji dla dalszej pracy oraz sprawę nasilenia propagandy zarówno w prasie, jak i w radio.

Bezpośrednio po zebraniu odbyły się obrady egzekutywy i poszczególnych sekcyj, podczas których ustalono skład zarządów. W ten sposób akcja walki z lichwą i spekulacją na terenie naszego miasta została rozszerzona organizacyjnie na czynniki społeczne, których zadaniem będzie zwrócenie bacznej uwagi na konieczność nawiązania ścisłego kontaktu z ogółem społeczeństwa, a przede wszystkim z poszczególnymi komitetami. Dzięki temu nastąpi dalsza koordynacja pracy na tym odcinku i zorganizowanie całego społeczeństwa w walce z drożyzną i spekulacją. (dw)

Społeczeństwo współpracuje ze szkołą

W dniu 17 bm. odbyła się konferencja przedstawicieli społeczeństwa naszego miasta ze wszystkimi miejscowymi dyrektorami szkół średnich i kierownikami szkół powszechnych. Zebranie to, któremu przewodniczył inspektor szkolny, odbyło się w auli Gimnazjum Ziemi Kujawskiej.

Przewodniczący na wstępie wyjaśnił, że celem konferencji jest przede wszystkim zetknięcie się zorganizowanych sił społecznych z nauczycielstwem i omówienie jak najdalej idącej współpracy. Widomym znakiem tej współpracy i zainteresowania się życiem szkolnym ma być uczestnictwo społeczeństwa w lekcjach pokazowych, które odbędą się na terenie każdej szkoły oraz wzięcie udziału w uroczystym zamknięciu roku szkolnego. Tak na lekcjach pokazowych jak i w dniu zamknięcia roku szkolnego winni być obecni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska, organizacyj zawodowych, społecznych i politycznych. — Przedstawiciele ci w dniu zakończenia roku szkolnego, który został wyznaczony na dzień 28 czerwca rb. wezmą czynny udział w uroczystościach szkolnych, wygłaszając odpowiednie przemówienie do młodzieży, nauczycielstwa i rodziców. Nadto w okresie od 23 do 28 bm. we wszystkich pismach lokalnych wskazane jest zamieszczanie artykułów wzmianek i reportaży, naświetlających wszechstronnie życie szkolne, pracę nauczycielstwa i młodzieży oraz potrzeby, braki i wymogi szkolnictwa.

Po odczytaniu odpowiedniego zarządzenia wydanego w tym przedmiocie przez Ministra Oświaty inspektor Kutyło wezwał obecnych do zgłaszania kandydatur osób, które wezmą udział w lekcjach pokazowych oraz uroczystościach zamknięcia roku szkolnego w każdej szkole. Wszyscy obecni z całą życzliwością odnieśli się do apelu przewodniczącego i na miejscu ustalono kandydatów. Nadto podano do wiadomości, że Miejska Rada Narodowa, stronnictwa polityczne oraz związki zawodowe także delegują swych przedstawicieli.

Pierwsze lekcje pokazowe rozpoczną się w dniu 23 czerwca br.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany i konferencję zamknięto. (Jur)

40-lecie Gimnazjum Ziemi Kujawskiej

Powstałe w 1902 roku Gimnazjum Ziemi Kujawskiej święciło obecnie 40-lecie swego istnienia. W uroczystościach jubileuszowych wzięli udział profesorowie z dyrektorem Sobczakiem na czele, rodzice uczniów, byli wychowankowie oraz młodzież ucząca się G. Z. K.

Zagaił dyr. Sobczak po czym głos zabrał wizytator Rzeszowski, który zwrócił uwagę na trudności jakie napotykano na wstępie w okresie po ucieczce Niemców, kiedy gimnazjum było pozbawione znacznej części pomocy naukowych. Obecny dyrektor ob. Sobczak, dzięki wyjątkowemu taktowi postępowaniu oraz rozumnym podejściu do młodzieży potrafił uzyskać jej zaufanie i podnieść wydatnie przy współpracy grona naczycielskiego poziom umysłowy uczniów Nie zaniedbał również strony zewnętrznej, to jest zaopatrzenia szkoły w niezbędne przedmioty, jak ławki, tablice i pomoce naukowe. Dziś praca uczniów odbywa się już w normalnych warunkach.

Z kolei głos zabrał prof. Mrożewski, po nim zaś były wychowanek Gimnazjum Rudziński. W imieniu młodzieży przemówił uczeń Parnowski. Słowa wszystkich mówców cechowała szczera troska o dobro szkoły, która potrafiła związać ze sobą nietylko przebywających w murach gmachu, ale byłych wychowanków. Gimnazjum Ziemi Kujawskiej pracuje intensywnie nad kształtowaniem charakterów i umacnianiem wiedzy uczniów dając im trwałe podstawy do dalszej pracy w życiu. Z chwilą odzyskania niepodległości, trzeba było uzupełniać braki w dziedzinie wiedzy uczniów. Obecnie niedomagania te usunięto w całości i poziom młodzieży podniósł się znacznie.

Po przemówieniach nastąpiło rozdanie świadectw dojrzałości tegorocznym maturzystom, a wieczorem zabawa. (dw)

NOWA OKAZJA DLA ZBIERAJĄCYCH ZNACZKI POCZTOWE

Donosiliśmy już o okolicznościowych datownikach, którymi będą stemplowane znaczki pocztowe z okazji Święta Morza przez Urzędy Pocztowe w Szczecinie i w Gdańsku. Obecnie możemy podać do wiadomości wszystkim filatelistom że z okazji „Dni Torunia" w okresie od 21 do 29 czerwca r. b. Urząd Pocztowy Toruń 1 będzie stemplował przesyłki listowe specjalnym datownikiem z napisem „Dni Torunia 21—29 6. 47".

Wszyscy zbierający znaczki pocztowe pragnący mieć odcisk takiego datownika winni przesyłkę należycie opłaconą znaczkami przesłać w osobnej kopercie również należycie opłaconej do Urzędu Pocztowego Toruń I, który po ostemplowaniu, odeśle je osobom zainteresowanym.

Dla naszych stołówek

DORSZ SMAŻONY W MARYNACIE

Oczyszczoną rybę oddzielić od kości grzbietowej i ości, podzielić na porcję, licząc po 2 kawałki na osobę posolić. Obsypać dobrze z obu stron mąką tylko kartoflanką. Usmażyć na dowolnym tłuszczu na złoty kolor, ułożyć w odpowiednie naczynia t. j. miski, brytfanny lub wanienki Na tym samym tłuszczu podsmażyć dużo cienko jak makaron poszatkowanej cebuli i posypać na rybę. Zagotować dość mocny winny ocet z cukrem, pieprzem i listkami i wystudzonym zalać rybę. Najlepiej zrobić to na dzień przed użyciem. Podawać można z kartoflami smażonymi lub w mundurkach, wzgl. sałatą ziemniaczaną. Doskonała potrawa i wygodna w przygotowaniu, a bardzo chętnie spożywana, szczególnie w porze letniej.

DORSZ PO GRECKU

Przygotowaną i usmażoną jak wyżej rybę zalać sosem greckim, przygotowanym następująco: dużo różnej włoszczyzny (pietruszka, seler marchew), cebula usmażona jak w przepisie dla dorsza w marynacie, posztakowana na makaron i uduszona na pozostałym od smażenia ryby tłuszczu pod pokrywką. Dodać do jarzyn świeżych pomidorów pokrojonych na cząstki lub powideł pomidorowych. Zagotować wszystko z dodaniem papryki, cukru i, jeżeli pomidory mało kwaśne trochę octu do smaku Zalać uprzednio usmażoną rybę parę godzin przed jedzeniem. Podawać potrawę z chlebem lub ziemniakami w mundurkach.

Zupa z dorsza

Bardzo wartościową i smaczną zupę otrzymujemy ze wszystkich odpadków dorsza. Ości, skórę i głowy dorsza wygotować z dużą ilością włoszczyzny i korzeni. Przecedzić i zagotować z mąką rozbitą w wodzie. Dodać kluseczki (łazanki) i obrane mięso z ości i głów. Przesmażyć dużo drobno usiekanej cebuli i dodać do zupy. Sporo zielonej siekanej pietruszki, ocet, pieprz i sól do smaku.

OGŁOSZENIE

Starostwo Powiatowe Włocławskie, Referat Aprowizacji zawiadamia, że od dnia 17. VI. 47 r. wydaje na karty zaopatrzenia następujące artykuły:

MĄKA pszenna

Kat. I po 1 kg. na kupon Nr. 9 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. II po 0,75 kg. na kupon Nr. 9 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. III po 0,50 kg. na kupon Nr. 9 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. IR po 0,50 kg. na kupon Nr. 9 kart z m-ca maja 47 r.

MĄKA kukurydziana

Kat. I po 1 kg. na kupon Nr. 10 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. II po 0,75 kg. na kupon Nr. 10 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. III po 0,50 kg. na kupon Nr. 10 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. IR po 0,50 kg. na kupon Nr. 10 kart z m-ca maja 47 r.

Dod. „D" po 2 kg. na kupon Nr. 15 kart z m-ca maja 47 r.

TŁUSZCZ

Kat. I po 1 kg. na kupon Nr. 30 kart z m-ca maja 47 r.

Dod. „C" po 0,25 kg. na kupon Nr. 2 kart z m-ca maja 47 r.

Dod. „M" po 0,25 kg. na kupon Nr. 15 kart z m-ca maja 47 r.

KONSERWY mięsne i konserwy rybne

Kat. I po 1 kg. na kupon Nr. 28 z m-ca maja 47 r.

Kat. II po 0,50 kg. na kupon Nr. 28 z m-ca maja 47 r.

Dod. „C" po 0,25 kg. na kupon Nr. 1 z m-ca maja 47 r.

CZEKOLADA UNRRA

Dod. D-3. D-7, D-12 po 2 tabliczki 2 ozs Nr. 32 kart z m-ca stycznia 47 r.

Dod. D 7 po 4 tabliczki 2 ozs Nr. 1 kart z m-ca stycznia 47 r.

Dod. D-12 po 4 tabliczki 2 ozs Nr. 1 kart z m-ca stycznia 47 r.

CUKIER

Kat. I po 0,50 kg. na kupon Nr. 11 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. II po 0,40 kg. na kupon Nr. 11 kart z m-ca maja 47 r.

Kat. IR po 0,25 kg. na kupon Nr. 11 kart z m-ca maja 47 r.

MYDŁO toaletowe

Dod. D-3, D-7, D-12 na kupon Nr. 17 po 1 kawałku — karty z m-ca maja 47 r.

Punkty rozdzielcze złożą ostateczne rozliczenia do dnia 30. VI 47 r.

Za Starostę Powiatowego
T. Warecki

(255)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Jeszcze w tym miesiącu powstanie w Bydgoszczy dom towarowy

PCH będzie prowadzić walkę ze spekulacją za pomocą środków gospodarczych

W Bydgoszczy odbyło się zebranie wszystkich pracowników woj. oddziału Państwowej Centrali Handlowej, poświęcone omówieniu zagadnień związanych z organizowaniem Powszechnych Domów Towarowych i prowadzeniem walki z lichwą i spekulacją.

Na wstępie zabrał głos dyr. Mariański który oświadczył, że ustawy, zmierzające do uzdrowienia naszego życia gospodarczego, są wynikiem dwuletniego doświadczenia, opartego na pracy trójsektorowego systemu, który wykazał braki na odcinku handlu detalicznego.

Jeśli chodzi o sektor państwowy, to ograniczając się jedynie do hurtu i nie prowadząc handlu detalicznego, nie miał on bezpośredniej siły interwencyjnej na rynku. Rozprzedażą detaliczną zajmował się dotychczas obok sektoru prywatnego sektor spółdzielczy, który zapominając często o swoich rzeczywistych zadaniach i dążąc do osiągnięcia korzystnych bilansów, nie spełniał należycie roli regulatora rynku i nie zwalczał przerostów spekulacyjnych.

Prelegent, omawiając z kolei sprawę sektoru prywatnego, zwrócił uwagę na specyficzne nastawienie części kupiectwa, dążącej do tego, aby przy małym stosunkowo wkładzie pracy osiągnąć jak największe zyski, korzystając z tego, że w obrocie towarowym nie napotykał dotąd na odpowiednią przeciwwagę.

Chcąc znormalizować nasze życie gospodarcze, należy wyeliminować przypadkowość, a wprowadzić handel na drogę rzetelności i fachowości, kierując wszystkie siły do walki ze spekulacją. Jednym z kroków w kierunku normalizacji życia gospodarczego jest stworzenie Powszechnych Domów Towarowych, które winny zapewnić człowiekowi pracy dobry towar za godziwą cenę zwalczając spekulację środkami gospodarczymi. Czynniki rządowe nie zmierzają bowiem do zmniejszenia zakresu działania sektoru prywatnego, lecz jedynie do jego uzdrowienia.

Z kolei głos zabierali inni pracownicy PCH, którzy nawiązując do wygłoszonego przez przedmówcę referatu, zwracali się do obecnych, aby na odcinku swojej pracy dołożyli wszystkich możliwych starań, które by doprowadziły do stabilizacji stosunków gospodarczych na terenie Bydgoszczy.

Jak się poza tym dowiedzieliśmy najpóźniej do dnia 29 bm. Państw. Centrala Handlowa uruchomi w Bydgoszczy przy Al. 1-go Maja 17, pierwszy dom towarowy w dziale chemiczno-drogeryjnym. W godzinach przedpołudniowych kupować towary będzie mógł każdy; natomiast między 15—18 jedynie członkowie Zw. Zawodowych. Zadaniem tego domu towarowego będzie dostarczanie wszelkich artykułów chemicznych i drogeryjnych po cenach ustalonych, co stanowić będzie akcję interwencyjną, zwłaszcza, jeżeli chodzi o produkty pierwszej potrzeby, jak np. proszek do prania, który był ostatnio niejednokrotnie objektem spekulacji.

Kierownicy oddziału wojewódzkiego PCH w Bydgoszczy zwiedzili domy towarowe na Śląsku, gdzie zapoznali się dokładnie z ich strukturą i praktycznymi zdobyczami. Doświadczenia te zużytkoją obecnie na terenie woj. pomorskiego z przystosowaniem do lokalnych warunków.

Jedz ryby a będziesz zdrów jak ryba

Brak chłodni rybnej dezorganizuje rynek bydgoski

W ramach ogólnokrajowej akcji popularyzowania spożycia ryb odbył się w Warszawie konkurs na potrawy z ryb. Mistrzowie sztuki kulinarnej dowiedli, iż ze skromnego dorsza można robić smaczne kotlety, dorsze w pomidorach, trewetki, dorsze po grecku, sałatki, befsztyk tatarski, pulpeciki, kiełbaski i inne.

U nas w Bydgoszczy popularyzowaniem spożycia ryb zajmuje się Spółdzielnia Rybacka Zw. Samopomocy Chłopskiej. W prowadzonej przez spółdzielnię Gospodzie Rybnej przy pl. Kościeleckich, można o każdej porze dnia dostać rybę w różnych postaciach.

Propaganda ta ma znaczenie ogólne, gdyż w obecnym okresie braku pogłowia zwierzęcego i przy stosunkowo niskich zarobkach świata pracy ryba może z powodzeniem częściowo zastąpić mięso, jako że posiada najważniejsze składniki odżywcze, jest przy tem lekkostrawna i zdrowa.

Wobec powagi zagadnienia, jakim jest możliwość wzmożenia konsumcji ryb interesowała nas sprawa, jak obecnie na rynku bydgoskim kształtuje się podaż i popyt na ryby.

Zwróciliśmy się najpierw o informacje do detalisty, właściciela stoiska rybnego w hali miejskiej L. Urbanowskiego. Stwierdza on, iż podaż ryb morskich w Bydgoszczy w tej chwili zmalała. Dzieje się tak dlatego, że brak jest wagonów-chłodni i przewóz większych partii ryb w okresie upałów jest bardzo utrudniony. Jednak na rynku bydgoskim nie odczuwa się tego spadku podaży dlatego, że równocześnie spadł i popyt. Gospodynie nasze nie są dostatecznie uświadomione co do wartości odżywczych ryb, jak również w okresie t. zw. nowalijek chętniej korzystają ze świeżych jarzyn. Ceny na ryby nie zwyżkują, choć układają się z dnia na dzień, zależnie od dowozu i od pogody.

Największy popyt jest na ryby morskie t. zw. wypatroszone, gdyż są one stosunkowo najświeższe, nie podlegają zepsuciu i kupuje się już tylko czyste mięso, a różnica w cenie stosunkowo jest nie wielka. Jeśli chodzi o ryby słodkowodne to liny np. kosztują do 120 zł. za kg. a szczupaki do 150 zł. Karpi na rynku brak, gdyż w tym czasie najszybciej rosną i jak również dla tego że w porze letniej mięso karpie jest mniej smaczne.

W Spółdzielni Rybackiej ZSCh. szczegółowo informowano nas o bolączkach rynku rybnego. Otóż centralnym zagadnieniem w handlu rybami jest uzyskanie dla Bydgoszczy odpowiedniej chłodni. Bez tego handel rybami w okresie letnim trudny jest do pomyślenia. Zarząd Miejski nie godzi się na odstąpienie choćby jednej komory w rzeźni, aby mięso w sąsiednich komorach chłodniczych nie przesiąkło zapachem ryb. Istnieje możliwość zdobycia chłodni na miejscu przy tak dogodnym połączeniach: uzyskać urządzenia jednej z chłodni nakielskich dla Bydgoszczy, albo też korzystać z chłodni na miejscu przy tak dogodym połączeniu Bydgoszczy z Nakłem. Województwo popiera starania spółdzielni rybackich w Bydgoszczy. W tej chwili sprawa ta nie została jeszcze roztrzygnięta.

Jak twierdzą zainteresowani, mając własną chłodnię można by sprowadzać do Bydgoszczy większe partie ryb i dowolnie regulować ceny rynkowe, wyrzucając w dniach zmniejszonych dostaw przechowywany zapas. Przy braku chłodni nikt nie podejmie się ryzyka sprowadzania większych ilości ryb morskich lub słodkowodnych i dlatego nasz rynek jest tak nierównomiernie nasycany.

Tak więc istnienie chłodni w Bydgoszczy jest centralnym zagadnieniem i od jego rozwiązania zależy uregulowanie rynku rybnego.

Zapisy do Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku-Oliwie

W związku z kończącym się rokiem szkolnym podajemy do wiadomości wszystkim uczniom i uczennicom, którzy ukończyli cztery klasy gimnazjum ogólnokształcącego, że mogą zapisywać się do Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej na jednoroczny kurs wstępny.

Bliższych informacji udziela sekretariat WSP w Gdańsku-Oliwie przy ul. Polanki 130.

Ze sportu

Na Święto Sportowe szkół średnich Okręgu Szkolnego Pomorskiego, które odbędzie się w Toruniu w związku z „Dniami Torunia", wyjeżdża z Bydgoszczy drużyna siatkówki I-szego Państw. Liceum i Gimn. Zespół ten po ostatnich eliminacjach i zwycięstwie nad drużyną gimn. im. Kopernika jest najlepszym wśród bydgoskich drużyn szkolnych.

Kronika toruńska

✱ **Z życia partii.** Przy Centralnym Wyszkoleniu Artylerii w Toruniu powstała nowa komórka PPR której sekretarzem został tow. Karłowski. (S)

✱ **W Komitecie Miejskim PPR** odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz. 19-tej odprawa sekretarzy komitetów dzielnicowych i fabrycznych. Stawiennictwo obowiązkowe. (S)

✱ **Walka z żebractwem i włóczęgostwem w Toruniu.** Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu wpłynął wniosek o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa w mieście. W związku z powyższą uchwałą pracownicy Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, wraz z Milicją Obywatelską przeprowadziły na żebraków obławy. Zatrzymano między innymi: Jackiewicza Antoniego bez stałego miejsca zamieszkania, który żebrał o datki na podróż do Iławy. Udzielono mu zapomogi na bilet kolejowy. Żebracy Szczęśniewski Feliks i Ostrowski Polikarp zam. w Czerwińsku gm. Sielce zostali odstawieni na stację kolejową i musieli opuścić miasto na własny koszt. Poza tym zatrzymano Gołębiowskiego Władysława zam. w Toruniu przy ul. Dębowa Góra 69. W razie powtórnego przyłapania ich na żebraninie będą oni umieszczeni w obozie pracy w Potulicach. (S)

✱ **Kradzież pasów transmisyjnych.** W tych dniach funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej w Toruniu przeprowadzili w niektórych zakładach szewskich rewizję, gdzie znaleziono kawałki pasów transmisyjnych. Prowadzi się dochodzenie celem ustalenia skąd pochodzą te odpadki. Należy przypuszczać, że pochodzą one z kradzieży pasów w zakładach przemysłowych. (S)

✱ **Komitet „Dni Torunia"** podaje do wiadomości wycieczkom i turystom, że w sprawach zakwaterowania i wyżywienia winni się zwracać listownie lub telefonicznie wprost do pełnomocnika PCK w Toruniu ul. Łazienna nr. 24, tel. 229. Grupy wycieczkowe winny zawczasu zamawiać noclegi i ewentualnie obiady. Ceny noclegów na łóżkach z kocami po 30 złotych od osoby, na słomie w pomieszczeniach mieszkalnych po 5 zł. od osoby. Zupy obiadowe 30 zł. porcja. (S)

✱ **„Pojęcie i charakter bajki starożytnej jako specjalnego gatunku literackiego"** pod tym tytułem wygłosi odczyt dr. Swoboda w sobotę d. 21 o godz. 18-ej w lokalu Seminarium Filologii Klasycznej Collegium Maius pok. 37. (S)

✱ **Kolonie letnie.** Miejski Komitet Opieki Społecznej w Toruniu po zakończeniu Pomocy Zimowej organizuje w Grabowcu kolonie letnie na 300 dzieci. Biorąc pd uwagę warunki klimatyczne Grabowca, w pierwszym rzędzie uwzględniać się będzie dzieci najbardziej słabowite, proponowane przez Miejski Ośrodek Zdrowia i rekrutujące się z najbiedniejszych sfer Torunia. W celu postawienia kolonii na odpowiednim poziomie Zarząd Komitetu na posiedzeniu, odbytym w dniu 27 maja br., uchwalił przeznaczyć na pokrycie wydatków, związanych z prowadzeniem kolonii, wszystkie zaległości, nie wpłacone jeszcze na Pomoc Zimową przez kupiectwo, rzemiosło, spółdzielnie i zawody wyzwolone i zlecił dyrekcji przystąpić energicznie do ich ściągnięcia. Sądzimy, że kupiectwo, rzemiosło i wolne zawody w trosce o zdrowie dzieci przychylnie się do tej akcji ustosunkują i niezwłocznie wpłacą zaległości.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Występy Miejskiego Teatru w Olsztynie im. St. Jaracza w lekkiej komedii w 3-ch aktach Henniquin'a i Vebera p. t. Pani Prezesowa"

DYŻUR APTEK

„Pod Orlem", Rynek Staromiejski 4.
„Pod Łabędziem", Kościuszki 9.

Uroczystość „Święta Morza" w Koronowie

We wtorek dnia 24 czerwca br. odbędzie się w Koronowie na przystani Klubu Kajakowego tradycyjne „Swięto Morza" w ramach ogólnopowiatowych. Protektorat nad uroczystościami objęli wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda i starosta powiatowy Michalski.

W programie uroczystości „Noc Wenecka", puszczanie wianków, tańce, śpiewy, żywe obrazy, popisy gimnastyczno - akrobatyczne, defilada kajaków, ogniska harcerskie i szereg innych niespodzianek.

Początek uroczystości o godz. 20.00. Komitet Organizacyjny „Święta Morza" w Koronowie w skład którego wchodzą: ob. ob. Nowacki Cieślewicz, mgr. Tyczyński i Wojcińska przygotował dla uczestników uroczystości kajaki, na których będą mogli pływać po Brdzie.

Bydgoskie Koleje Powiatowe, chcąc umożliwić dogodny przejazd do Koronowa uruchamiają specjalne pociągi. Bilety można nabywać już obecnie w kasie bydgoskich kolei powiatowych.

Dla uczestników uroczystości wydane będą specjalne bilety upoważniające do bezpłatnego powrotu. Odjazd kolejki nastąpi o godz. 18.10.

W razie niepogody, uroczystości związane ze „Swiętem Morza" odbędą się w dniu następnym.

Mik.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

SOBOTA, DNIA 21 CZERWCA

6.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 7.35 Program na dzień bieżący — Bdg. 7.40 Audycja dla szkół: „Święto Młodzieży Pomorskiej" — opracowali: Czesław Skopowski i Józef Jachołkowski — Toruń — f. oglp. 9.35 Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg. 9.40 Dyktando programu dla radiowęzłów — Bdg. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 14.25 Muzyka taneczna z płyt — Bdg. 14.45 Kursy radiowe dla nauczycieli „Zasady, metody otrzymywania zasad" — opr. mgr. Alina Ulińska — Toruń. 15.00 Transmisja programu ogólnopolskiego. 19.15 Wieczorne wiadomości Pomorza — Bdg. 19.20 Koncert życzeń — Bdg. 19.47 Felieton — „Na dnie polskiego morza" — opracował red. Klesa. 19.52 Rozmowa z radiosłuchaczami — Bdg. 19.57 Transmisja programu ogólnopolskiego.